WIADOMOŚCI CELNE
Nr 9/10
listopad
2004
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2004 • ISSN 1230 9087



Premier ogląda kokainę zatrzymaną przez warszawskich funkcjonariuszy celnych

(informacje i fotoreportaż wewnątrz numeru)

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Krystyna Urbańska
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: POLCOM

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul. Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
prasa@clo.gov.pl
tel.: 694 46 30
tel./fax: 694 35 02
nakład: 3000 egz.

3 Z życia służby

8 Prawo, przepisy, praktyka

8 Genewskie porozumienie WTO szansą na wznowienie negocjacji o liberalizacji handlu
11 Weksel
14 Pomoc humanitarna
16 Fińskie cło na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej
17 Publikacje o tematyce celno-podatkowej

18 Prawo i bezprawie

23 Współpraca międzynarodowa

25 Z życia służby

41 Jak dawniej bywało



Drodzy Czytelnicy

Obiecaliśmy w numerze 3/4 „Wiadomości Celnych", że placówka celna, która jako pierwsza prześle jakąkolwiek kwotę na pomnik poległych celników w Malborku – Kałdowie oraz Izba Celna, która będzie miała najwyższy kwotowo udział w naszej akcji, zostaną nagrodzone fotoreportażem w naszym periodyku.

Dzisiaj już możemy ogłosić zwycięzców – są to Oddział Celny w Iławie i Izba Celna w Gdyni.

Fotoreportaż zamieszczamy wewnątrz tego numeru.

Obiecywaliśmy także, że zdjęcie zwycięzców umieścimy na okładce „Wiadomości Celnych". Bardzo przepraszamy, że tego nie zrobiliśmy. Ale ostatnie sukcesy funkcjonariuszy celnych zainteresowały najwyższe władze. Stąd na okładce zdjęcie premiera RP Marka Belki, który natychmiast zareagował na efekt pracy funkcjonariuszy celnych z Urzędu Celnego III „Port Lotniczy" w Warszawie, którzy ujawnili przemyt 7,5 kg kokainy.

Miejmy nadzieję, że premier wkrótce znowu będzie miał „okazję", aby spotkać się z celnikami oraz że te wizyty przełożą się na życzliwe spojrzenie szefa rządu na Służbę Celną, przy sporządzaniu budżetu na rok 2005 r.

Krystyna Urbańska

Rekordowa koka

Ostatniego dnia października (w długi weekend), około godz. 18.00 rejsem z São Paulo przez Zurych do Warszawy przyleciało dwoje pasażerów. Mężczyzna w wieku 37 lat i kobieta w wieku 29 lat, oboje obywatelstwa brazylijskiego. W dowód sympatii dla naszego kraju kobieta ubrana jest w dres z napisem Polska. Podejmują bagaże i jak gdyby nigdy nic przechodzą przez zieloną bramkę dla podróżnych, którzy nie mają nic do zadeklarowania. Coś jednak wzbudza podejrzenia stołecznych celników, ponieważ kierują pasażerów do powtórnej kontroli celnej. Podróżni są wyraźnie zaskoczeni. Tłumaczą, że do Polski przylecieli w celach biznesowych. On będzie prowadził przedstawicielstwo firmy odzieżowej a ona będzie modelką, która wypromuje tę odzież. Firma miała jakoby produkować głównie kostiumy kąpielowe. Na dowód pasażerowie pokazują próbki kostiumów. Jednak celnicy podejrzewają inny biznes. Do kontroli używają wszystkich dostępnych środków i narzędzi. Poddają prześwietleniu bagaże, a następnie pasażerów. Korzystają z pomocy psów służbowych, używają detektorów narkotyków. Mają rację. Prawdziwy cel przylotu pseudobiznesmenów do Polski, prawdziwy biznes kryje się w podwójnych ściankach bagaży. Stamtąd właśnie celnicy wyjmują 8 sprasowanych brykietów kokainowych, po pół kilo każdy. Dodatkowo okazuje się, że w sześciu buteleczkach po różnych kosmetykach znajduje się jeszcze ponad 3,5 kg papki kokainowej. Buteleczki są tak przerobione, że po wyciśnięciu wydostaje się z nich wazelina kosmetyczna czy szampon. Pomysłowe, ale okazało się nieskuteczne. Niezły biznes, zamiast bikini „pomysłowi biznesmeni" zamierzali sprzedawać kokainę. Przywodzi to na myśl słowa piosenki nieodżałowanego Grzegorza Ciechowskiego „w bikini śmierć". Chciałoby się powiedzieć „w bikini... biała śmierć" czyżby antycypacja? Przemytnikami natychmiast „zaopiekowała się" policja. Za przemyt narkotyków grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. Warto dodać, że 7,5 kg kokainy w ruchu lotniczym to bardzo dużo.



Ostatni tak duży przemyt narkotyków na warszawskim Lotnisku im. F.Chopina stołeczni celnicy udaremnili ponad 4 lata temu. Wartość zatrzymanych narkotyków szacuje się na około 1,8 mln zł. Można by z niej wyprodukować ponad 80 tysięcy „działek". Gdyby ta kokaina trafiła „na ulicę" handlarze śmiercią mogliby „zaopatrzyć" w narkotyk średniej wielkości miasto. Na szczęście dzięki „celniczemu nosowi" naszych kolegów tak się nie stanie.

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy IC w Warszawie

Premier podziękował celnikom

4 listopada Izbę Celną w Warszawie odwiedził Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Pan profesor Marek Belka. Premiera powitało ścisłe kierownictwo Polskiej Służby Celnej – Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz oraz Zastępca Szefa Służby Celnej, Dyrektor Izby Celnej w Warszawie Sławomir Pichor. Celem wizyty Pana Premiera w podległym izbie Urzędzie Celnym III „Port Lotniczy" w Warszawie były podziękowania, jakie premier rządu złożył na ręce celników za ochronę polskiego, a więc i unijnego obszaru. Bezpośrednim impulsem do złożenia gratulacji było ujawnienie przemytu kokainy przez „warszawskich operacyjnych". Pan Premier podkreślił, że bardzo wysoko ceni sobie pracę polskich celników, a przekracza granicę niezwykle często. Specjaliści od zwalczania przemytu narkotyków w Izbie Celnej w Warszawie zademonstrowali Panu Premierowi zatrzymaną kokainę, pokazali podwójne ścianki bagaży i wyjaśnili sposób, w jaki przemytnicy chcieli „przeszmuglować kontrabandę". W spotkaniu wzięli udział również członkowie kierownictwa Urzędu Celnego III Port Lotniczy i wydziału zwalczania przestępczości Izby Celnej w Warszawie. Kulminacyjnym momentem uroczystości były podziękowania i gratu-

lacje złożone przez Pana Premiera bezpośrednio funkcjonariuszom, którzy udaremnili przemyt. Były uściski dłoni i upominki. Zapewne będą także nagrody. Uhonorowany został także przedstawiciel psów służbowych Izby Celnej w Warszawie labrador Jazz, który tego dnia pełnił służbę na lotnisku. W dowód uznania otrzymał od Pana Premiera pełną miskę karmy. I choć upominki otrzymali nieliczni to gratulacje były skierowane do większej liczby funkcjonariuszy. Ażeby konkretny celnik mógł dokonać ujawnienia sprawnie musi funkcjonować cały „organizm".

Gościć premiera rządu to dla nas wielki zaszczyt i niezwykła przyjemność. Jest nam tym bardziej miło, że Pan Premier zauważył wyniki naszej pracy i zechciał w ten właśnie sposób wyrazić swoją wdzięczność.

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy
IC w Warszawie

Celniczy szczyt europejski



W dniach 25 – 26.10.2004 r. w Gdańsku odbyła się konferencja o znaczeniu strategicznym dla europejskich służb celnych. Celem konferencji, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich administracji celnych państw – członków UE, było uzgodnienie ogólnie akceptowalnej misji wspólnotowego „cła" oraz planu niezbędnych działań mających na celu usprawnienie współpracy pomiędzy instytucjami kontrolnymi, zarówno na poziomie narodowym, jak i wspólnotowym.

Polska jako kraj posiadający najdłuższą granicę zewnętrzną pośród nowych członków UE została wytypowana na organizatora tej konferencji.

Konferencji przebiegała wg planu:

Poniedziałek 25 października 2004	
9.00 – 9.45	Otwarcie seminarium • Powitanie przez Pana Wiesława Czyżowicza Szefa Służby Celnej, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów • Oficjalne otwarcie przez Pana Mirosława Gronickiego, Ministra Finansów. Wprowadzenie Wystąpienie Pana Roberta Verrue, Dyrektora Generalnego ds. Ceł i Podatków Komisji Europejskiej
10.00 – 11.00	**Temat 1: Misja dla Cła**
11.30 -12.30	**Temat 1: Misja dla Cła** Ciąg dalszy dyskusji
14.00 – 15.00	**Temat 2: Usprawnienie współpracy administracji celnych na poziomie wspólnotowym**
	Temat 3: Usprawnienie współpracy administracji celnych: współpraca z policją i innymi organami na poziomie krajowym
15.00 – 15.30	Wprowadzenie do Grup Roboczych – Komisja

16.00-17.30	**Grupa Robocza 1:** Usprawnienie współpracy na poziomie wspólnotowym-działania, struktury, wymagane systemy. **Grupa Robocza 2:** Usprawnienie współpracy na poziomie krajowym. Urzeczywistnienie partnerstwa – działania, struktury, wymagane systemy.
Wtorek, 26 października 2004	
9.30 – 11.00	Ciąg dalszy prac w Grupach Roboczych Zakończenie prac nad raportami
11.30 – 12.30	Przedstawienie wyników prac Grup Roboczych, dyskusja plenarna
12.30 -13.30	Wnioski z dyskusji, uzgodnienie dalszych działań
13.30	Zakończenie seminarium
14.00	Konferencja prasowa



Konferencja zakończyła się przyjęciem DOKUMENTU KOŃCOWEGO (zał.)

Konferencja była wydarzeniem najwyższej rangi po przystąpieniu nowych członków do UE, dlatego wybór Polski na miejsce organizacji takiej wagi wydarzenia był szczególnie ważny dla naszej Służby Celnej. Oprócz merytorycznego znaczenia w zakresie uzgodnień uczestników Konferencji miało to ogromny walor propagowania Polski, Regionu Pomorza i Gdańska w Unii Europejskiej. Uczestnicy Konferencji mieli również możliwość zapoznania się z pracą polskiej Służby Celnej w trakcie roboczej wizyty na przejściu Bezledy-Bagrationowsk.

Jolanta TWARDOWSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Gdyni

Dokument końcowy

Seminarium Customs 2007 25-26 październik 2004 r. Gdańsk, Polska

Wnioski z konferencji

Konferencja na wysokim szczeblu administracji celnych Państw Członkowskich, wspólnie ze służbami Komisji, spotkała się w celu kontynuacji prac na bazie wniosków uzgodnionych na spotkaniu na wysokim szczeblu, które odbyło się w Dublinie w lutym 2004 r.

Konferencja:

- Potwierdziła wagę i szczególną rolę cła w zakresie kontroli towarów, ze szczególnym uwzględnieniem granicy zewnętrznej;
- Uznała, że uzgodnienie misji dla cła ma podstawowe znaczenie dla umocnienia tej roli;
- Zgodziła się, że zintegrowane zarządzanie granicą zewnętrzną opiera się na wzajemnym zaufaniu wszystkich organów;
- Zidentyfikowała poszczególne kroki, które muszą być podjęte w celu wdrożenia współpracy zarówno na szczeblu krajowym jak i wspólnotowym.

Szczególna rola

Konferencja uznała, że cło pełni szczególną rolę w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa łańcucha dostaw i musi pełnić rolę wiodącą w zakresie ochrony Unii Europejskiej i jej obywateli wobec wzrastającego zagrożenia bezpieczeństwa, szczególnie mając

na uwadze wydarzenia z 11 września. Jedynie cło ma pełny obraz tego łańcucha od eksportera do importera, szczegółową wiedzę na temat podmiotów gospodarczych i procesów handlowych, może identyfikować i kontrolować wysokie ryzyko. Takie doświadczenie gromadzone było na przestrzeni wielu lat, a metodologia kontroli rozwijała się przy zachowaniu równowagi pomiędzy kontrolą, a ułatwieniem handlu. Taka szczególna pozycja oznacza, że cło jest nieodwołalnym partnerem dla innych agencji w zintegrowanym podejściu do zarządzania granicą zewnętrzną.

Misja dla cła

Podczas dyskusji nad misją dla cła na poziomie wspólnotowym stwierdzono, iż bardzo ważne jest stworzenie uzgodnionego i zapisanego stanowiska odnośnie wizji cła celem zapewnienia:

- solidnej podstawy przyszłych ustaleń w ramach cła, zwłaszcza w zakresie wdrożenia elektronicznego cła, oraz
- pewności partnerom cła oraz wszystkim podmiotom mających związek z cłem, iż cło posiada jasno określone cele, które są komplementarne z celami innych służb w zakresie efektywnej kontroli granicy zewnętrznej.

Biorąc pod uwagę znaczenie misji dla cła stwierdzono, iż misja ta winna być zatwierdzona na szczeblu politycznym, a jej ranga mogłaby zostać podkreślona poprzez opublikowanie jej w formie prawnie wiążącego dokumentu. Za priorytet uznano uzgodnienie tekstu misji.

Poprawienie współpracy

Stwierdzono, iż pomimo, że kooperacja pomiędzy administracjami celnymi i innymi służbami już ma miejsce, istnieje potrzeba zintensyfikowania tej kooperacji i rozszerzenia jej zarówno na poziomie narodowym, jak i wspólnotowym. Administracje celne dążą do maksymalizacji efektywności kontroli przy jednoczesnej minimalizacji ciężaru dla legalnych obrotów handlowych. Systemy efektywnego zarządzania ryzykiem, zawierające wszelkie dostępne cłu informacje, włączając w to informacje będące w posiadaniu innych służb, są podstawą w osiągnięciu tego celu. Podkreślono, iż tego typu współpraca musi opierać się na jasno wyznaczonych celach oraz że jakakolwiek współpraca w tym zakresie musi tworzyć wartość dodaną, a nie stanowić dodatkowe zadanie.

Państwa Członkowskie zaakceptowały stanowisko, iż na poziomie narodowym są odpowiedzialne za sprawny i krytyczny przegląd współpracy oraz wymiany informacji nt. ryzyka z innymi służbami celem osiągnięcia wyższej efektywności w zakresie kontroli towarów. Sformułowano rekomendację, aby Państwa Członkowskie przeprowadziły tego typu przegląd oraz przedstawiły raport z niego Grupie ds. Polityki Celnej odnośnie zarówno najlepszych praktyk, jak i barier współpracy.

Stwierdzono, iż oddzielenie kompetencji na poziomie wspólnotowym pomiędzy pierwszym a trzecim filarem stwarza określone trudności, jednak jednocześnie stwierdzono, iż wszystkie zainteresowane strony mają w tym zakresie wspólny cel. Poprawa koordynacji pomiędzy odpowiednimi służbami w Komisji (TAXUD, JAI, OLAF) pozwoli pokonać te trudności. W celu uzyskania zintegrowanego zarządzania granicą zewnętrzną, podstawowe znaczenie ma zbudowanie klimatu zaufania i otwartości pomiędzy służbami Komisji, Państwami Członkowskimi, grupami roboczymi Rady i nowo powstałą agencją graniczną. Konferencja wezwała Komisję do refleksji nad tym tematem oraz do wykorzystania Grupy ds. Polityki Celnej w celu promocji tych prac.

Konferencja odnotowała postęp w tworzeniu Agencji ds. Granicy Zewnętrznej i rozważyła różne sposoby współpracy administracji celnych z taką agencją. Uzgodniono, że potrzebne będą dalsze analizy w celu wypracowania najbardziej efektywnego sposobu, w jaki administracje celne mogłyby się zorganizować w celu jak najlepszej współpracy z nowo tworzoną agencją. Prace te, które powinny uwzględnić potencjalną integrację w jedną agencję lub utworzenie odrębnej agencji celnej, powinny być zakończone szybko, a rozpoczęte przez Grupę ds. Polityki Celnej.

Konferencja uznała, że Grupa ds. Polityki Celnej powinna rozwijać wysoki profil i wezwała do weryfikacji sposobów, za pomocą których można to osiągnąć.

Powinno się również skorzystać z możliwości oferowanych przez Grupę ds. Polityki Celnej w zakresie rozważenia spraw trzeciofilarowych wysokiego szczebla, w bliskiej współpracy z prezydencją Grupy Roboczej ds. Współpracy Celnej Rady. Sugerowano również aby Grupa ds. Polityki Celnej poświęciła uwagę aspektom współpracy pomiędzy agencjami.

Powinny zostać podjęte dodatkowe wysiłki w celu stworzenia najlepszej możliwej platformy dla współpracy i pomocy w zakresie działań operacyjnych administracji celnych. Odnotowano także, że zarówno OLAF jak i Europol dysponują możliwościami w tym zakresie, ale być może lepsze okazałoby się zbudowanie platformy angażującej wszystkie właściwe służby Komisji i Europolu w celu objęcia wszystkich obszarów aktywności administracji celnych.

Konferencja wezwała Komisję do sprawdzenia czy obecne uzgodnienia na poziomie Komisji zapewniają najlepsze środki dla zapewnienia skoordynowanych działań administracji celnych na poziomie Unii Europejskiej.

Dodatkowo konferencja uzgodniła szereg praktycznych rekomendacji do podniesienia na poziomie zarówno krajowym jak i wspólnotowym w celu natychmiastowego rozpoczęcia działań mających na uwadze poprawę współpracy.

Przedstawiciele Unii Europejskiej chwalą polską Służbę Celną

Podsumowaniem spotkania szefów administracji celnych państw członkowskich Unii Europejskiej była konferencja prasowa, która odbyła się 25 października 2004 roku – w drugim, ostatnim dniu spotkania. W reprezentacyjnych salach gdańskiego hotelu można było wysłuchać z ust Dyrektora Generalnego Dyrekcji Generalnej ds. Ceł i Podatków Pośrednich pana Roberta Verrue – wielu ciepłych słów i podziękowań skierowanych na ręce pana Wiesława Czyżowicza Szefa Służby Celnej, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, podkreślających profesjonalizm, perfekcyjną organizację i szybkość, z jaką polska Służba Celna, zaledwie w pięć miesięcy po akcesji, przygotowała spotkanie szefów cła Unii Europejskiej. Pan Robert Verrue zwrócił uwagę na znaczącą rolę Polski, która po 1 maja 2004 roku, wśród nowych członków Unii Europejskiej, posiada



Od lewej: Jan Zrałek - Zastępca Dyrektora Departamentu Ceł, Robert Verrue – Dyrektor Generalny DG Taxud, Wiesław Czyżowicz – Szef Służby Celnej, Alexander Wiedow – dyrektor dwóch dyrekcji w DG Taxud.

najdłuższą granicę zewnętrzną UE – i na konsekwencje płynące z tego powodu. Podziękował również za umożliwienie zapoznania się z pracą służb celnych na granicy z Obwodem Kaliningradzkim, gdzie nasi goście mieli okazję „na żywo" zaobserwować, jak dobrze układa się praca naszych kolegów z innymi służbami pracującymi na granicy, a w szczególności ze Strażą Graniczną. Wskazał również na istotną rolę służb celnych w walce z terroryzmem i na rolę współpracy z innymi służbami porządku publicznego – polegającej m.in. na udostępnianiu baz danych.

Szef Służby Celnej, odpowiadając na pytanie dziennikarza, związane z jakością pracy polskiej Służby Celnej poinformował, że od 21 października br. oficjalnie zaczął funkcjonować podpis elektroniczny na elektronicznych dokumentach celnych, co w znaczny sposób ułatwi dokonywanie odpraw celnych. Wskazał, że wzrasta liczba elektronicznych zgłoszeń celnych, „doposażane" są w specjalistyczny, bardzo drogi, sprzęt grupy mobilne. Poinformował o ścisłej współpracy polskiej administracji celnej m.in. z Policją, CBŚ, wywiadem i kontrwywiadem, a także o podpisywanym w najbliższym czasie porozumieniu w sprawie zwalczania przemytu dóbr kultury. *(Od redakcji: 3 listopada w Szczytnie w Wyższej Szkole Policji zostało podpisane Porozumienie w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę i przywozu z zagranicy zabytków. Umowę podpisali: Minister Wiesław Czyżowicz, Szef Służby Celnej, gen. Leszek Klimowicz, Komendant Główny Straży Granicznej, gen. Leszek Szreder, Komendant Główny Policji, Ryszard Mikliński, Generalny Konserwator Zabytków).*

Natomiast Pan Alexander Wiedow p.o. Dyrektora Dyrekcji C Polityki Celnej DG Taxud oraz Dyrektor Dyrekcji D Podatków Pośrednich i Administracji Podatkowych skupił się na przedstawieniu dziennikarzom problemu przemytu przedmiotów naruszających własność intelektualną. Wskazał kilka przyczyn powodujących lawinowy wzrost prób przemytu „podróbek" m.in.:

- stosunkowo prosty sposób zdobywania towarów i
- popularność marek wśród ludzi.

Wskazał również na nowe zjawisko – poprzednio towary podrabiane „szły" głównie na rynek Unii Europejskiej, teraz rynek ten jest rynkiem tranzytowym, co nie zmniejsza problemu dla całej UE, bo towary „wychodzą" z Unii w dowolne miejsce na świecie.

Spotkanie z dziennikarzami było niewątpliwie świetną okazją do podsumowanie kończącego się seminarium, omawiającego przyszłość europejskich służb celnych, a w szczególności opracowania planu niezbędnych działań mających na celu usprawnienie współpracy pomiędzy cłem a innymi służbami kontrolnymi zarówno na poziomie narodowym, jak też wspólnotowym.

Beata ZUBA



Genewskie porozumienie WTO szansą na wznowienie negocjacji o liberalizacji handlu Cz. I

Na forum Światowej Organizacji Handlu (WTO) trwają negocjacje (w ramach rundy katarskiej, rozpoczętej w Doha w 2001 r.), które mają doprowadzić do dalszej liberalizacji handlu międzynarodowego na początku 2005 r. Dyskusje jakie toczą się już ponad dwa lata dotyczą głównie obniżenia ceł na towary rolne i subsydiów eksportowych do nich, redukcji opłat granicznych na towary przemysłowe i kwestii związanych z własnością intelektualną (zwłaszcza problemu dostępu krajów biednych i rozwijających się do tanich odpowiedników drogich leków produkowanych przez koncerny farmaceutyczne). Są to problemy, które mimo wielu spotkań na tzw. miniszczytach WTO i rozmów w grupach negocjacyjnych w celu wypracowania roboczych dokumentów umożliwiających „zbliżenie stanowisk" pomiędzy grupami krajów, jak dotąd nie zostały rozwiązane. Zorganizowana we wrześniu 2003 r. runda negocjacji WTO w Cancun w Meksyku, budziła ogromne zainteresowanie opinii światowej, zwłaszcza w kontekście apeli różnych organizacji międzynarodowych (w tym ONZ) o wykazanie większej elastyczności w przezwyciężaniu różnic zdań przez największe potęgi ekonomiczne tj. USA i Unię Europejską w celu uwzględnienia interesu światowego, poprzez znoszenie barier w handlu międzynarodowym oraz ułatwianie krajom najsłabiej rozwiniętym dostępu do rynków światowych.

Należy przypomnieć, że Polska jest współzałożycielem powstałej w 1995 roku, w wyniku Rundy Urugwajskiej GATT, Światowej Organizacji Handlu WTO, której podstawą są wielostronne porozumienia handlowe określające zasady współczesnego światowego systemu handlu. W skład WTO wchodzi 148 państw. Jej zadaniem jest przede wszystkim liberalizacja przepływu towarów i usług pomiędzy krajami członkowskimi. Znoszenie barier celnych (redukcje stawek celnych) oraz barier poza i parataryfowych (ograniczeń administracyjnych) w handlu światowym następuje w wyniku rozmów wielostronnych państw WTO podczas tzw. rund negocjacyjnych. W trakcie rund przedstawiane są także propozycje zmniejszenia, bądź zniesienia pomocy państwa w handlu określonymi towarami oraz ustalane są procedury wprowadzania tych postanowień w życie. Ustalenia rund są podejmowane w drodze konsensusu i są wiążące dla wszystkich krajów członkowskich WTO (zwykle podpisywane dokumenty zwane są porozumieniami, zaś wszystkie tematy zapisywane są w deklaracji; jest też podpisywane porozumienie kończące rundę). Najwyższą władzą WTO są Konferencje Ministerialne odbywające się co dwa lata. Na nich oceniana jest dotychczasowa działalność Organizacji, nakreślane są plany jej rozwoju i perspektywy dalszego działania oraz wytyczane są konkretne cele do osiągnięcia w określonym horyzoncie czasowym. Ostatnia (zwarta) taka Konferencja odbyła się w dniach 9-13 listopada 2001 r. w Katarze w Doha. W wyniku prac Konferencji przyjęto następujące końcowe dokumenty:

- Deklarację Ministerialną (zawierającą 21 tematów),
- Deklarację w sprawie Porozumienia TRIPS (Handlowe aspekty praw własności intelektualnej) i zdrowia publicznego,
- Decyzję w sprawie realizacji porozumień WTO (nt. trudności krajów rozwijających się w realizacji porozumień zawartych w efekcie Rundy Urugwajskiej).

Na Konferencji Ministerialnej w Doha ustalono, iż WTO rozpoczęło dziewiątą rundę rozmów o liberalizacji handlu. Nowa Runda ma trwać cztery lata i powinna zakończyć się do 1 stycznia 2005 roku. Komitet Negocjacyjny (główny organ Nowej Rundy) spotkał się po raz pierwszy w styczniu 2002r., co uznano za rozpoczęcie Nowej Rundy wielostronnych negocjacji handlowych.

Nową Rundę nazwano Rundą Rozwojową Doha, nadano jej bowiem jednoznacznie rozwojowy charakter, uwzględniający potrzeby i interesy krajów najbiedniejszych i rozwijających we wszystkich negocjowanych obszarach (np. specjalne traktowanie ich towarów na rynkach światowych m. in. poprzez preferencje celne i inne przywileje umożliwiające dostęp ich produktów do rynków najbogatszych krajów, co powinno przyczynić się do rozwoju gospodarczego tych krajów i wydźwignięcia się z biedy).
Najważniejsze obszary negocjacyjne Nowej Rundy to:
Rolnictwo (dostęp do rynku, dopłaty do eksportu, wsparcie wewnętrzne),
Dostęp do rynku dla towarów nierolnych,
Handel usługami,
Zasady WTO,
Ochrona praw własności intelektualnej (TRIPS),
Rozstrzyganie sporów,
Handel a środowisko,
Handel a inwestycje,
Handel a konkurencja,
Przejrzystość przepisów o zamówieniach publicznych,
Ułatwienia w handlu,
Implementacja (realizacja porozumień WTO).

Określono również główne cele Nowej Rundy, które są następujące:

- dalsza liberalizacja wymiany międzynarodowej i zapewnienie uczestniczącym krajom płynących z niej korzyści w postaci m. in. lepszej alokacji zasobów, poprawy efektywności produkcji i rozszerzenia rynków zbytu;
- dalsza integracja krajów rozwijających się, w tym szczególnie krajów najmniej rozwiniętych ze światowym systemem handlu poprzez nadanie Nowej Rundzie wymiaru rozwojowego; uwzględnienie potrzeb i interesów krajów rozwijających się przy oce-

nie realizacji zobowiązań wynikających z Rundy Urugwajskiej (implementacja) oraz uwzględnienie rozwojowych potrzeb tych krajów we wszystkich negocjowanych obszarach (specjalne i zróżnicowane traktowanie);
- stabilizacja reguł wymiany międzynarodowej i rozwój gospodarki światowej, z korzyścią dla wszystkich jej uczestników.

Szczyt WTO w stolicy Kataru (2001 r.) powszechnie uznano za sukces, przyjęto bowiem ambitny plan negocjacji. Jednocześnie oceniono, że spotkanie to było ostatnią szansą WTO – po fiasku rozmów w Seattle w 1999 r. Jednakże zauważono, że planowane rozmowy będą wyjątkowo trudne, szczególnie w najbardziej kontrowersyjnej sprawie dotyczącej formuły znoszenia barier w handlu towarami rolnymi (m.in. z uwagi na problem subsydiów).

Kwestie towarów rolnych i redukcji subsydiów eksportowych

Negocjacje w zakresie liberalizacji handlu towarami rolnymi są rzeczywiście jednym z najtrudniejszych tematów Nowej Rundy. Różnice wśród krajów WTO wynikają z różnej polityki wobec sektora rolnego jaką prowadzą poszczególne rządy. Spór przebiega pomiędzy krajami najlepiej rozwiniętymi (USA, Unia Europejska, Japonia) a krajami biednymi i rozwijającymi się. Te ostatnie postulują obniżenie ceł na towary rolne, redukcję kwot importowych w krajach najbardziej rozwiniętych i zniesienie subsydiów rolnych. W odpowiedzi na to stanowisko, zgłoszono kilkadziesiąt (dokładnie 20) propozycji reformy handlu rolnego, jednakże najbardziej znaczące jest podejście do tej kwestii Unii Europejskiej i USA, jako dwóch największych na świecie producentów i importerów rolnych.

W lipcu 2002r. strona amerykańska zaproponowała swoje stanowisko w sprawie liberalizacji handlu artykułami rolnymi, a mianowicie:
- całkowite zniesienie subsydiów eksportowych, rozłożone na pięć lat;
- likwidację państwowych organizacji handlowych (takich jak Kanadyjska Rada Pszenicy, które dzięki swej wielkości są w stanie uzyskać specjalne przywileje eksportowe);
- redukcje wszystkich stawek celnych do poziomu 25%, rozłożone na pięć lat, lecz bez określania daty, kiedy cięcia miałyby się rozpocząć;
- powiększenie o 20% wielkości kwot na import po obniżonej stawce, przy czym po pięcioletnim okresie przejściowym cła na towary importowane w ramach kwot zostałyby zniesione;
- subsydia bezpośrednie wypłacane rolnikom, podlegające definicji „subsydiów wpływających na handel" zostałyby (po 5-letnim okresie przejściowym) ograniczone do 5% całkowitej wartości produkcji rolnej danego kraju.

Propozycje USA jednakże nie zostały zaakceptowane przez Unię Europejską, gdyż jej zdaniem zostały podporządkowane amerykańskim interesom. W grudniu 2002 r. Komisja Europejska – reprezentująca w WTO całą Unię – zaproponowała więc własny pakiet podstawowych rozwiązań, a mianowicie:
- obcięcie subsydiów eksportowych o 45%;
- zmniejszenie wielkości dopłat bezpośrednich dla swoich rolników o 55%;
- zredukowanie ceł o maksymalnie 36% przy jednoczesnym zlikwidowaniu kontyngentów na import produktów rolnych w krajach Trzeciego Świata.

Propozycje Unii spotkały się z krytyką różnych państw, gdyż wymienione redukcje miałyby wchodzić w życie stopniowo, dopiero od 2006 r., zaś osiągnęłyby proponowany poziom dopiero w 2013 r. Natomiast proponowana redukcja ceł o 36% to wartość uśredniona, oznaczająca w praktyce znacznie mniejszą obniżkę ceł na niektóre towary zamieszczone w katalogu stawek celnych przewidzianych do redukcji. To samo dotyczy zmniejszenia subsydiów eksportowych z uwagi na to, że propozycja Unii dotyczyła niemal całkowitej redukcji subsydiów na takie towary jak np. pszenica, ziarna słonecznika, oliwa i tytoń, czyli produkty, które mają niewielki udział w eksporcie Unii.

Warto podkreślić, że zarówno propozycja USA, jak i Unii podobnie przewiduje utrzymanie na niezmienionym poziomie subsydiów zakwalifikowanych jako nie zakłócające handlu. Przy czym na dalszy kompromis Unii w handlu towarami rolnymi nie można było wówczas liczyć, gdyż nie podjęto jeszcze reformy Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) i związanej z nią możliwości odejścia Unii od dopłat bezpośrednich.

Różnice interesów między krajami członkowskimi były na tyle poważne, że przez wiele miesięcy występował impas w negocjacjach. O emocjach towarzyszących rozmowom na temat obniżania barier handlowych w obrocie towarami rolnymi i trudnościach związanych z wypracowaniem kompromisu świadczy np. spotkanie 22 ministrów handlu państw należących do WTO w dniach 14 -16 lutego 2003 r. w Tokio. Podczas spotkania wyraźnie zarysowały się dwie grupy interesów. Pierwsza to kraje eksportujące żywność, jak np. USA, Australia, Kanada, chcące jak najszybszej obniżki ceł na żywność i dopłat eksportowych do produktów rolnych. Otwarcia rynków krajów najbogatszych na żywność domagała się także reprezentacja krajów rozwijających się (w tym Chiny), gdyż eksport towarów rolnych dominuje w ich obrotach handlowych. Druga grupa zaś, to oponenci wobec tego stanowiska – głównie Unia Europejska i Japonia, optujące za ochroną swoich rynków przed tanią żywnością. W grupie popierającej Unię znajduje się również Polska, kraje stowarzyszone z UE, Norwegia, Szwajcaria, Indie i blisko 70 krajów rozwijających się. Rozbieżności te uwidoczniły się w wyniku przedstawienia przez ekspertów WTO na tokijskim spotkaniu dokumentu zawierającego koncepcję osiągnięcia porozumienia w pakiecie rolnym (zw. plan Harbinsona). Podstawą planu było stopniowe zmniejszanie dopłat do eksportu – o 50% w ciągu najbliższych 5 lat, aż do całkowitego ich zniesienia do końca 2012 r. Powinno to być powiązane ze stopniowym zmniejszaniem ceł na artykuły rolne (od 25 do 60% w zależności od produktu)[1].

Plan ten spotkał się z krytyką obu grup interesów. Dla Unii i Japonii okazał się on zbyt radykalny, a dla USA, Kanady, Brazylii i Australii zbyt mało postępowy, nie odpowiadający oczekiwaniom krajów eksportujących żywność. Warto dodać, że rozmiary redukcji stawek celnych zawarte w planie Harbinsona wywołały też obawy i niepokój krajów Afryki, Karaibów i Pacyfiku (ACP), a zwłaszcza producentów cukru w ACP.

Nadzieje na przełom w negocjacjach dotyczących handlu towarami rolnymi zarysowały się dopiero w marcu 2003 r., kiedy zapowiedziano kolejne spotkanie grupy negocjacyjnej i opracowanie tekstu porozumienia. Miało to potwierdzić spotkanie ministrów handlu 32 krajów-członków WTO na nieformalnym miniszczycie w Szarm el-Szejk w Egipcie w dniach 21-22 czerwca 2003 r., które zwołano w celu przygotowania Konferencji Ministerialnej we wrześniu tego roku w Cancun. Na spotkaniu starano się wypracować porozumienie w sprawie redukcji barier handlowych w sektorze rolnym, jednakże efektem uzgodnień była jedynie zapowiedź przygotowania do połowy lipca 2003 r. roboczego dokumentu, umożliwiającego „zbliżenie stanowisk" w sprawie zmniejszenia ochrony rynków rolnych. Nadal bowiem Unia Europejska nie uzgodniła reformy Wspólnej Polityki Rolnej, która faktycznie zamyka rynek dla eksporterów spoza jej członków. Ponownie też Japonia opowiedziała się przeciwko liberalizacji handlu towarami rolnymi i otwarciu swojego rynku na te towary.

Jakie jest stanowisko Polski wobec tych spraw? Polska popiera propozycje Unii Europejskiej. Nasi przedstawiciele uczestniczą od pewnego czasu w konsultacjach z UE, zaś na zewnątrz Unia występuje jako ugrupowanie liczące 25 członków, co daje jej silniejszą pozycję w rokowaniach z USA, Japonią i innymi potęgami handlowymi świata. Przy tym kraje (rozszerzonej) Unii już 11 lipca 2003 r. uzgodniły wspólne stanowisko na Konferencję Ministerialną WTO w Cancun. Według opinii polskich negocjatorów w stanowisku Unii zostały uwzględnione wszystkie nasze główne postulaty, chociaż zostało ono wypracowane w wyniku kompromisu między niekiedy sprzecznymi interesami poszczególnych państw „25".

Ponadto polski rząd przyjął 5 sierpnia 2003 r. dokument, zawierający wytyczne dla polskich negocjatorów na Konferencję Ministerialną w Cancun, z którego wynika stanowisko Polski wobec najważniejszych tematów rozmów.

I tak, Polska zainteresowana jest takim zakończeniem Rundy, które przyniesie korzyści wszystkim uczestniczącym w niej krajom na miarę ich udziału w światowej wymianie gospodarczej. Nowa Runda powinna ułatwić dostęp do rynków oraz promować interesy wszystkich uczestników, przy zapewnieniu ogólnej równowagi praw i obowiązków oraz ułatwić dalszą integrację gospodarki Polski z gospodarką światową.

Należy podkreślić, że stanowisko Polski uwzględnia zarówno polskie interesy gospodarcze, jak i propozycje państw członkowskich WTO składane na forum tej organizacji, wnioski wynikające z realizacji zobowiązań zawartych w Porozumieniach WTO, obszary negocjacyjne wynikające z mandatu Rundy Urugwajskiej oraz Deklaracji Konferencji Ministerialnej w Doha, a ponadto stanowisko UE przedstawiane na forum WTO i aktualny stan negocjacji mandatowych w zakresie rolnictwa i usług. Przy tym od maja 2003 r. Polska bierze udział w charakterze aktywnego obserwatora w Komitecie 133 (organ Rady UE odpowiedzialny za kształtowanie polityki handlowej oraz koordynację procesu negocjacji handlowych), gdzie między innymi kształtowane jest stanowisko Unii dotyczące Nowej Rundy. Jest to korzystne dla nas, gdyż udział w pracach Komitetu pozwala nam już na obecnym etapie wpływać bezpośrednio na politykę handlową Komisji Europejskiej. Ponadto przejmując wysokie standardy obowiązujące w UE w zakresie polityki handlowej (rozbudowane regulacje np. w zakresie zamówień publicznych czy konkurencji) w interesie Polski leży, aby wymóg stosowania tych standardów został przeniesiony na pozostałych członków WTO w rezultacie toczących się obecnie rozmów.

Polska stoi na stanowisku, że podstawę dla dalszych negocjacji powinny stanowić rezultaty Rundy Urugwajskiej GATT, w tym Artykuł 20 Porozumienia WTO w sprawie rolnictwa oraz zapisy § 13 i 14 Deklaracji Ministerialnej z Doha. Przy tym opowiedziała się za formułą pozwalającą na pewną elastyczność w realizacji przyszłych zobowiązań we wszystkich filarach (np. w przypadku towarów rolno-spożywczych, których produkcja wiąże się bezpośrednio z utrzymaniem wielofunkcyjnego charakteru rolnictwa i stanowi istotny element dla rozwoju obszarów wiejskich). Oznacza to, że jeżeli redukowalibyśmy cła na konkretny towar, następowałoby to stopniowo w dogodnym dla nas terminie.

Jolanta JARMUL
Naczelnik Wydziału
Informacji i Promocji OC MF

[1]Por. Draft General Council Decision of [...] July 2004, 16 July 2004,
www.wto.org/english/
tratop_e/dda_e/draft_text_gc_dg_19july04_e.htm

Weksel

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 1 czerwca 2004 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zabezpieczeń akcyzowych (Dz. U. Nr 128, poz. 1337) rozszerzyło katalog form, w których może zostać złożone zabezpieczenie akcyzowe, o szczególny rodzaj papieru wartościowego, jakim jest weksel.

Niniejsze opracowanie zawiera podstawowe informacje, które mogą ułatwić posługiwanie się przepisami prawa wekslowego.

Uregulowania prawne stanowiące podstawę prawną stosowania weksla w obrocie gospodarczym w Polsce są zawarte w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282) oraz innych przepisach dotyczących obrotu wekslowego, takich jak:

- rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 października 1965 r. w sprawie sporządzania protestów weksli przez urzędy pocztowe (Dz. U. Nr 45, poz. 282),
- rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1936 r. o niszczeniu odpisów protestów weksli i czeków (Dz. U. Nr 90, poz. 625),
- rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu pobierania, zapłaty i zwrotu opłaty skarbowej oraz sposobu prowadzenia rejestrów tej opłaty (Dz. U. Nr 110, poz. 1176),

a także konwencje międzynarodowe:

- konwencja w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 1937 r. Nr 26, poz. 175),
- konwencja o uregulowaniu pewnych kolizji ustaw w przedmiocie weksli trasowanych i własnych (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 1937 r. Nr 26, poz. 177),
- konwencja dotycząca opłaty stemplowej w przedmiocie weksli trasowanych i własnych (Dz. U. z dnia 6 kwietnia 1937 r. Nr 26, poz. 179).

Ponadto istnieje bogate orzecznictwo sądowe dotyczące obrotu wekslowego, którym można się posiłkować w rozstrzyganiu spraw skomplikowanych i spornych.

Weksel jest rodzajem papieru wartościowego na zlecenie, tzn. zbywalnym przez indos (przelanie prawa własności weksla na inną osobę, dokonywane przez umieszczenie na odwrocie danego dokumentu odpowiedniej notatki z podpisem lub tylko podpisu) i wydanie dokumentu, o określonej przepisami formie. Cechą charakterystyczną weksla jest to, że złożenie na nim podpisu powoduje powstanie zobowiązania wekslowego podpisującego.

Co prawda weksel może być sporządzony na zwykłej kartce papieru, jednak istniejące urzędowe blankiety wekslowe, które są do nabycia w bankach i urzędach pocztowych, są dokumentami łatwiejszymi w użyciu w obrocie wekslowym.

Należy pamiętać, że na podstawie art. 1 ust. 1 pkt 2 lit. b) ustawy z dnia 9 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 86, poz. 960 ze zm.) wystawienie weksla, w tym weksla „in blanco", podlega opłacie skarbowej, a zastosowanie urzędowego blankietu wekslowego odpowiedniej wartości, zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu pobierania, zapłaty i zwrotu opłaty skarbowej oraz sposobu prowadzenia rejestrów tej opłaty (Dz. U. Nr 110, poz. 1176 ze zm.) stanowi jej uiszczenie. Blankiety urzędowe są ponadto dokumentami, których poprawność łatwiej zweryfikować, co ze względów technicznych i proceduralnych może mieć istotne znaczenie dla uczestników obrotu wekslowego.

Określone zostały następujące wzory urzędowych blankietów wekslowych w cenie:

10 gr dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 100 zł
20 gr dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 200 zł
30 gr dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 300 zł
40 gr dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 400 zł
50 gr dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 500 zł
1 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 1.000 zł
2 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 2.000 zł
5 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 5.000 zł
10 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 10.000 zł
20 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 20.000 zł
50 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 50.000 zł
100 zł dla sumy wekslowej nie przekraczającej – 100.000 zł.

Blankiet wekslowy składa się z trzech części: tekstu objaśniającego, winiety oraz części przeznaczonej na umowę wekslową. Tekst objaśniający zawiera napis „Urzędowy blankiet wekslowy do sumy wekslowej nie przekraczającej (odpowiednia liczba) zł".

Weksle występują w obrocie w dwóch postaciach: weksel trasowany i weksel własny.

Weksel trasowany – (inaczej ciągniony, obcy, trata lub przekazowy), który ma formę określoną ściśle przez ustawę prawo wekslowe, zawiera w treści skierowane do oznaczonej osoby **bezwarunkowe polecenie** zapłacenia określonej sumy pieniędzy w oznaczonym czasie i miejscu. Weksel trasowany jest jednostronnym abstrakcyjnym zobowiązaniem (tzn. całkowicie niezależnym od przyczyny, która skłoniła dłużnika do jego zaciągnięcia), którego podstawę stanowi złożenie na nim podpisu.

Weksel trasowany jest dokumentem obiegowym, który za pomocą indosu może przechodzić z rąk do rąk, służąc niejako w ten sposób za dokument płatniczy. Trasat („przekazany" – osoba której wystawca weksla trasowanego, czyli trasant, poleca zapłacenie sumy wekslowej) musi być wymieniony na pierwszej stronie weksla, przy czym musi być zgodność rzeczywistego nazwiska lub nazwy z oznaczeniem trasata na wekslu. Trasat musi posiadać zdolność wekslową. Ustalenie zdolności wekslowej jest szczególnie istotne w przypadku jednostek organizacyjnych.

Zdolność wekslowa to zdolność do tego, żeby być podmiotem praw i zobowiązań wekslowych, zaś zdolność do działań wekslowych to zdolność do zaciągania własnym działaniem zobowiązań wekslowych oraz do nabywania w drodze własnych działań praw wekslowych.

Zdolność wekslowa jest pochodną zdolności prawnej i wynika zawsze z nadania osobowości prawnej przez normę prawną. Jeżeli zatem w systemie prawa nie istnieją przepisy, z których można byłoby taką normę wyinterpretować, wówczas nie może być także mowy o zdolności wekslowej danej jednostki organizacyjnej.

Elementy, które powinien zawierać weksel trasowany są określone w art. 1 p. w. Weksel trasowany zawiera:

1) nazwę „weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
2) polecenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata);
4) oznaczenie terminu płatności;
5) oznaczenie miejsca płatności (wystarczy podanie nazwy miejscowości);
6) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
7) oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla;
8) podpis wystawcy weksla.

Weksel własny – (inaczej suchy, prosty, sola weksel) jest rodzajem skryptu dłużnego, o określonej formie, którego podmiotami są wystawca i remitent (osoba, na której zlecenie lub na której rzecz weksel ma być płatny). Weksel własny zawiera w treści **bezwarunkowe przyrzeczenie** zapłacenia określonej sumy pieniędzy (sumy wekslowej) przez wystawcę weksla we wskazanym miejscu i czasie, czym różni się od weksla trasowanego zawierającego polecenie zapłaty sumy wekslowej przez inną osobę.

Zgodnie z art. 101 p. w. weksel własny zawiera:

1) nazwę „weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono;
2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
3) oznaczenie terminu płatności;
4) oznaczenie miejsca płatności (wystarczy podanie nazwy miejscowości);
5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
6) oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla;
7) podpis wystawcy weksla.

Weksel, o ile nie jest wekslem „in blanco", powinien zawierać wszystkie elementy określone w prawie wekslowym, ich brak może skutkować jego nieważnością.

Należy zwrócić m. in. uwagę, że:

- nazwa „weksel" nie może występować w nagłówku dokumentu jako jego tytuł, wyraz „weksel" w zasadzie powinien być użyty łącznie z poleceniem zapłaty, dopuszczalne jest jednak jego umieszczenie w innym miejscu, z wyjątkiem nagłówka/ tytułu,
- podpis na wekslu powinien być własnoręczny, złożony poniżej treści, nazwisko musi być w pełnym brzmieniu,
- podpis przedsiębiorstwa, spółki, itp. powinien składać się z nazwy (w pełnym brzmieniu, może być pieczęć) oraz musi zawierać podpisy osób uprawnionych do działania w imieniu przedsiębiorstwa i uprawnionych do zaciągania zobowiązań,
- nazwę miesiąca w dacie powinno się pisać literami (podobnie jak w czekach),
- weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem,
- w braku osobnego oznaczenia, miejsce wymienione obok nazwiska wystawcy/trasata uważa się za miejsce płatności, a także miejsce zamieszkania wystawcy/trasata,
- weksel, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu podanym obok nazwiska wystawcy.

Weksel, w którym data wystawienia jest późniejsza od daty płatności jest nieważny.

Nieważność weksla może być również spowodowana niewłaściwym ujęciem niektórych elementów jego treści lub umieszczeniem w treści weksla tzw. klauzul zakazanych.

Na wekslu mogą być umieszczane klauzule różnej treści, powodujące określone skutki. Przykłady klauzul są wymienione poniżej. Można je podzielić na trzy rodzaje:

– uznane przez prawo wekslowe,
– obojętne, uważane za nienapisane,
– unieważniające weksel (zakazane).

Klauzule uznane przez prawo wekslowe:

– klauzula odsetkowa – skuteczna w przypadku, gdy umieszczono ją na wekslu płatnym za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, stopa procentowa jest określona na wekslu, wpis dokonany zostaje przez wystawcę weksla,
– klauzula zakazująca indosowania,
– klauzula zabraniająca przedstawienia weksla do przyjęcia,
– klauzula zwalniająca od protestu weksla.

Klauzule obojętne:

– klauzula odsetkowa na wekslu płatnym w oznaczonym dniu lub w pewien czas po dacie,
– klauzula odsetkowa na wekslu płatnym za okazaniem bez podania stopy procentowej,
– warunki, od których uzależniono indos.

Klauzule unieważniające weksel:

– klauzula ustalająca inny, poza czterema przyjętymi przez prawo wekslowe terminami płatności,
– klauzula ustalająca kilka terminów płatności,
– klauzula naruszająca bezwarunkowy charakter przyrzeczenia lub polecenia zapłaty sumy wekslowej,
– klauzula ustalająca więcej niż jedno miejsce płatności,
– klauzula ustalająca płatność sumy wekslowej w ratach.

W obrocie wekslowym niezwykle ważne znaczenie mają terminy, wiążą się bowiem z nimi niektóre czyn-

ności, których niedotrzymanie skutkować może utratą tych czy innych roszczeń. Obowiązuje bowiem zasada wygasania odpowiedzialności wekslowej poszczególnych dłużników w przypadku niezachowania przez posiadacza weksla terminów dokonania przewidzianych przez prawo czynności zachowawczych.

Prawo wekslowe m. in. określa szczegółowo termin na dokonanie protestu (protest jest to publiczne stwierdzenie odmowy przyjęcia weksla trasowanego przez trasata lub wykupienia weksla trasowanego przez akceptanta lub weksla własnego przez wystawcę weksla). Niedotrzymanie wymaganego terminu powoduje, że posiadacz weksla traci regres do wszystkich dłużników wekslowych z wyjątkiem wystawcy weksla własnego i akceptanta weksla trasowanego.

Jednym z istotnych terminów wekslowych jest termin płatności weksla. Jest to termin, w którym według brzmienia weksla ma nastąpić zapłata sumy wekslowej. Oznaczenie terminu płatności w samym wekslu nie jest wymogiem koniecznym dla ważności weksla, albowiem istnieje domniemanie, że weksel bez oznaczonego terminu płatności uważa się jako płatny za okazaniem.

Terminy płatności weksla muszą odpowiadać art. 33 p. w. Weksel może być płatny:
– za okazaniem,
– w pewien czas po okazaniu,
– w pewien czas po dacie,
– w oznaczonym dniu.

Termin płatności musi być jeden dla całej sumy wekslowej. Weksle, w których suma wekslowa jest płatna ratami są nieważne. Nieważny jest weksel płatny: w razie śmierci, w nieokreślonej przyszłości, zastrzegający płatność w razie nadejścia zdarzenia, którego nadejście jest wprawdzie pewne, lecz czas jego nadejścia nie jest pewny. Nieważny jest także weksel, który zawiera dwie daty płatności całej sumy wekslowej.

Zmiana terminu płatności weksla może nastąpić poprzez:
– wymianę weksla lub
– poprzez skreślenie na wekslu pierwotnej daty płatności i wpisanie nad nią nowo ustalonej daty, należy jednak uzyskać ponowne podpisanie weksla przez osoby zobowiązane.

Weksel niezupełny w chwili wystawienia („in blanco").

Wielu z wyżej wymienionych ustawowych cech nie zawiera weksel „in blanco". Istotą weksla „in blanco" jest upoważnienie dane przez wystawcę weksla, w chwili podpisywania blankietu wekslowego do wypełnienia tego blankietu brakującymi elementami. Brakujące elementy to głównie suma wekslowa i termin płatności. Weksel „in blanco" nie jest jeszcze wekslem, staje się nim po wypełnieniu. Toteż musi w chwili przedstawienia go do realizacji zawierać wszystkie cechy ważności, w przeciwnym razie nie rodzi zobowiązania wekslowego. Uzupełnienie weksla „in blanco" musi nastąpić najpóźniej przed założeniem protestu lub przed wniesieniem pozwu.

Dla ważności weksla „in blanco" wystarczy podpis wystawcy lub akceptanta (akceptantem staje się trasat z chwilą złożenia swego podpisu na wekslu trasowanym, inaczej – przejemca weksla) złożony z zamiarem zaciągnięcia zobowiązania wekslowego.

Prawnemu posiadaczowi weksla „in blanco" przysługuje prawo jego wypełnienia zgodnie z zawartym porozumieniem (deklaracją wekslową), jeżeli takie porozumienie zostało zawarte.

Prawo wekslowe nie zawiera żadnych przepisów dotyczących deklaracji wekslowych, dlatego należy uznać, że mogą one być sporządzane w różnych formach. Należy zaznaczyć, że deklaracja wekslowa nie jest konieczna dla dochodzenia roszczeń z weksla in blanco. W przypadku braku deklaracji domniemywa się, że wystawca weksla upoważnił do wypełnienia tych elementów weksla, które zostały pominięte przy jego wystawianiu.

Poręczenie wekslowe

W przypadku poręczenia wekslowego nie mają zastosowania przepisy kodeksu cywilnego, poręczenie wekslowe jest bowiem odrębną instytucją prawa cywilnego. Poręczenie wekslowe (aval, tzw. otwarta poręka wekslowa) polega na przyjęciu abstrakcyjnej odpowiedzialności wekslowej za długi podmiotu podpisanego na wekslu, której skutki prawne reguluje wyczerpująco prawo wekslowe.

Poręczenia wekslowego dokonuje się poprzez podpis na przedniej stronie weksla, o ile nie jest to podpis wystawcy weksla lub trasata, na tylnej stronie weksla lub na jego przedłużku, słowami „poręczam", „gwarantuję", „aval" i podpis. Poręczyciel odpowiada tak, jak ten za kogo poręczył.

Poręczyciel wekslowy odpowiada solidarnie z poręczonym. Poręczenie wekslowe jest ważne chociażby zobowiązanie, za które poręczył było z jakiejkolwiek przyczyny nieważne, chyba że w grę wchodzi wada formalna. Wada formalna to wada, w związku z którą dokument nie może być uznany za weksel. Trzeba jednak zaznaczyć, że poręczyciel wekslowy odpowiada według treści weksla, która istniała w chwili, gdy weksel podpisał. Późniejsze zmiany nie mogą wyjść na korzyść lub szkodę poręczyciela.

Poręczenie powinno wskazywać za kogo je dano, w przeciwnym wypadku uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę.

Każdy warunek przy poręczeniu, poza klauzulą ograniczającą kwotę, **unieważnia poręczenie**.

Poręczenie udzielone w osobnym dokumencie, dołączonym do weksla (np. w deklaracji wekslo-wej) nie ma charakteru poręczenia wekslowego.

Wygaśnięcie obowiązków poręczyciela następuje wskutek:
– zapłaty sumy wekslowej przez poręczyciela lub tego za kogo poręczył,
– przez upływ terminu do protestu weksla, o ile protest był konieczny,
– przez przedawnienie.

W obecnym stanie prawnym nie można wyłączyć „a priori" żadnej z postaci lub rodzajów weksla

z możliwości składania ich jako zabezpieczenie akcyzowe. Jest to możliwe tylko w indywidualnych sprawach, w uzasadnionych przypadkach, na podstawie przepisów ustawy o podatku akcyzowym.

Zgodnie z przepisami ustawy o podatku akcyzowym organem decydującym o przyjęciu zabezpieczenia akcyzowego w formie proponowanej przez podmiot zobowiązany do jego złożenia jest naczelnik urzędu celnego. Oznacza to, że naczelnik urzędu celnego powinien ocenić, która z proponowanych postaci, czy też rodzajów weksla spełnia wymogi ustawowe, jakie powinno spełniać zabezpieczenie akcyzowe, w każdej indywidualnej sprawie. Dokonanie rzetelnej oceny jest szczególnie ważne z uwagi na skutki przyjęcia „wadliwego" weksla oraz złożoność dochodzenia zobowiązań wekslowych.

Jerzy MAJ
Główny Specjalista
w Departamencie Podatku Akcyzowego
Ministerstwa Finansów

Pomoc humanitarna

Kwestię zwolnienia z należności celnych przywozowych towarów przywożonych w ramach szeroko rozumianej pomocy humanitarnej regulują przepisy:

- art. 65 – 85 rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83 z dnia 28 marca 1983 r. ustanawiającego wspólnotowy system zwolnień celnych;
- rozporządzenia Komisji (EWG) Nr 2289/83 z dnia 29 lipca 1983 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania art. 70-78 rozporządzenia Rady (EWG) nr 918/83,
- rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie określenia warunków, jakie muszą spełniać instytucje i organizacje uprawnione do korzystania ze zwolnienia od należności przywozowych (Dz. U. Nr 101, poz. 1038) – dot. art. 65 ust. 1 ww. rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83;
- rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 27 maja 2004 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać instytucje i organizacje uprawnione do korzystania ze zwolnień od należności celnych przywozowych (Dz. U. Nr 153, poz. 1616) – art. 71 oraz art. 72 ust. 1 dot. rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83.

Na podstawie wyżej powołanych przepisów zwolnieniu z należności celnych przywozowych podlegają towary przeznaczone dla organizacji charytatywnych lub dobroczynnych, artykuły przeznaczone dla niewidomych i innych osób niepełnosprawnych, a także towary przeznaczone na rzecz ofiar katastrof.

Towary przeznaczone dla organizacji charytatywnych lub dobroczynnych

Zgodnie z ogólnymi zasadami zwolnione z należności celnych przywozowych są:

a) artykuły pierwszej potrzeby (tj. towary niezbędne do zaspokojenia najważniejszych potrzeb ludzkich, np. artykuły żywnościowe, lekarstwa, odzież i pościel) przywożone przez organizacje państwowe lub inne organizacje charytatywne lub dobroczynne, uprawnione przez właściwe organy do nieodpłatnej dystrybucji wśród osób potrzebujących;
b) towary wszelkiego rodzaju przekazywane nieodpłatnie przez osobę lub organizację, mające swoje miejsce zamieszkania lub siedzibę w państwie trzecim, i bez zamiaru wykorzystania ich przez przekazującego do celów handlowych, przeznaczone dla organizacji państwowych lub innych organizacji charytatywnych lub dobroczynnych, uprawnionych przez właściwe organy, wykorzystywane do zbierania funduszy w trakcie zbiórek publicznych organizowanych na rzecz osób potrzebujących;[1]
c) wyposażenie i materiały biurowe przekazywane nieodpłatnie przez osobę lub organizację spoza Wspólnoty, bez zamiaru wykorzystania ich przez przekazującego do celów handlowych, przeznaczone dla organizacji państwowych lub innych organizacji charytatywnych lub dobroczynnych uprawnionych przez właściwe organy, wykorzystywane jedynie dla potrzeb ich funkcjonowania i realizacji celów działalności charytatywnej lub dobroczynnej.

Nie przyznaje się zwolnień dla:

a) napojów alkoholowych;
b) tytoniu i wyrobów tytoniowych;
c) kawy i herbaty;
d) pojazdów silnikowych innych niż ambulanse.

Zwolnienie udzielane jest wyłącznie organizacjom, których procedury księgowe umożliwiają właściwym organom nadzorowanie ich działalności i które oferują wszelkie gwarancje uznane za niezbędne.

Towary korzystają ze zwolnienia z należności celnych przywozowych pod warunkiem ich nieodstępowania.

Artykuły przeznaczone dla niewidomych i innych osób niepełnosprawnych

Zwolnione z należności celnych przywozowych są również towary wymienione w załączniku III do rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83, jeżeli są specjalnie przeznaczone do rozwoju edukacyjnego, naukowego lub kulturalnego osób niewidomych. Natomiast towary, które zostały wymienione w załączniku IV do rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83 zwolnione są z należności celnych przywozowych, jeżeli są specjalnie przeznaczone do rozwoju edukacyjnego, naukowego lub kulturalnego osób niewidomych i są przywożone albo na własny użytek przez same osoby niewidome, albo przez upoważnione instytucje bądź organizacje, związane z edukacją lub zapewniające pomoc osobom niewidomym. Warunki, jakie muszą spełniać instytucje

lub organizacje uprawnione do korzystania ze zwolnienia ww. towarów z należności celnych przywozowych określone są w rozporządzeniu Ministra Polityki Społecznej z dnia 27 maja 2004 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać instytucje i organizacje uprawnione do korzystania ze zwolnień od należności celnych przywozowych (Dz. U. Nr 153, poz. 1616), przy czym jednym z tych warunków jest prowadzenie działalności związanej z edukacją lub zapewnieniem pomocy osobom niepełnosprawnym w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776, z późn. zm.).[2]

Zwolnione z należności celnych przywozowych są towary przeznaczone specjalnie do edukacji, zatrudnienia lub przystosowania i rozwoju społecznego osób upośledzonych fizycznie lub umysłowo, innych niż osoby niewidome, pod warunkiem, że są przywożone albo osobiście przez osoby niepełnosprawne na ich własny użytek, albo przez uprawnione instytucje lub organizacje, których podstawową działalnością jest edukacja i pomoc osobom niepełnosprawnym.

Zwolnienie ww. towarów również następuje pod warunkiem ich nieodstępowania.

Towary przeznaczone na rzecz ofiar katastrof

Zwolnieniu z należności celnych przywozowych podlegają towary przeznaczone do bezpłatnej dystrybucji wśród ofiar katastrof, którymi dotknięte zostało terytorium jednego lub więcej Państw Członkowskich, przywożone przez uprawnione przez właściwe ograny oraz zwolnieniu podlegają towary przeznaczone do bezpłatnego oddania ofiarom takich katastrof, jeżeli pozostają własnością ww. organizacji.

Na tych samych warunkach zwolnione są również towary przywożone przez jednostki ratownictwa, niezbędne do spełnienia potrzeb tych jednostek w okresie trwania działań.

Zwolnienia nie stosuje się jednakże do materiałów i sprzętu przeznaczonych do odbudowy zniszczonych terenów.

Państwa Członkowskie występują z wnioskiem do Komisji o wydanie decyzji w sprawie udzielenia ww. zwolnień celnych. Wymagana jest konsultacja innych Państw Członkowskich. Decyzja, o której mowa, w razie konieczności, określa zakres i warunki zwolnienia. Jednakże do czasu ogłoszenia decyzji Komisji, Państwa Członkowskie dotknięte katastrofą mogą zezwolić na zawieszenie wszelkich należności celnych przywozowych należnych od towarów przywożonych w ww. celach, pod warunkiem, że organizacja przywożąca towary zobowiąże się do uiszczenia takich należności, w przypadku nieudzielenia zwolnienia.

Przyrządy i aparatura przeznaczona do badań medycznych, diagnozowania lub leczenia

W szczególnych przypadkach, w ramach pomocy humanitarnej, ze zwolnienia z należności celnych przywozowych mogą korzystać przyrządy i aparatura przeznaczona do badań medycznych, diagnozowania lub leczenia. Kwestię zwolnienia ww. towarów z należności celnych przywozowych regulują:

- przepisy art. 63a-63b ww. rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83 z dnia 28 marca 1983 r. ustanawiającego wspólnotowy system zwolnień celnych;
- przepisy rozporządzenia Komisji (EWG) Nr 2290/83 z dnia 29 lipca 1983 r. ustanawiającego przepisy w celu wykonania art. 50-59b oraz 63a i 63b rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83;
- przepisy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 29 czerwca 2004 r. w sprawie wykazu szpitali i innych jednostek służby zdrowia oraz medycznych instytutów badawczych uprawnionych do korzystania ze zwolnienia od należności przywozowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1780) – dot. art. 63a ust. 1 ww. rozporządzenia Rady (EWG) Nr 918/83.

Zgodnie z ogólnymi zasadami z należności celnych przywozowych zwolnione są przyrządy i aparatura przeznaczone do prowadzenia badań medycznych, diagnozowania lub leczenia, ofiarowane jako dary przez organizacje charytatywne lub dobroczynne bądź przez osoby prywatne jednostkom służby zdrowia, służbom szpitalnym oraz medycznym instytutom badawczym, upoważnionym przez właściwe władze Państw Członkowskich do korzystania ze zwolnień, lub zakupione przez takie jednostki służby zdrowia, szpitale albo medyczne instytuty badawcze w całości z funduszy dostarczonych przez organizacje charytatywne bądź dobroczynne i z dobrowolnych składek, pod warunkiem potwierdzenia, że:

a) darowizna powyższych przyrządów lub aparatury nie kryje za sobą jakichkolwiek intencji natury handlowej ze strony darczyńcy;
   oraz
b) darczyńca nie jest w jakikolwiek sposób powiązany z producentem przyrządów lub aparatury, w stosunku do których złożono wniosek o zwolnienie[3].

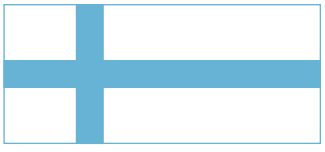
[1] Uprawnione organizacje charytatywne lub dobroczynne zostały określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 kwietnia 2004 r. w sprawie określenia warunków, jakie muszą spełniać instytucje i organizacje uprawnione do korzystania ze zwolnienia od należności przywozowych (Dz. U. Nr 101, poz. 1038).

[2] Upoważnione do korzystania z ww. zwolnienia celnego instytucje i organizacje zostały określone w rozporządzeniu Ministra Polityki Społecznej z dnia 27 maja 2004 r. w sprawie warunków, jakie muszą spełniać instytucje i organizacje uprawnione do korzystania ze zwolnień od należności celnych przywozowych (Dz. U. Nr 153, poz. 1616).

[3] Uprawnione do korzystania ze zwolnienia z należności celnych przywozowych ww. towarów jednostki służby zdrowia, szpitale i medyczne instytuty badawcze zostały ujęte w przepisach rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wykazu szpitali i innych jednostek służby zdrowia oraz medycznych instytutów badawczych uprawnionych do korzystania ze zwolnienia od należności przywozowych (Dz. U. Nr 169, poz. 1780).

Opracowano
w Departamencie Ceł MF

Fińskie cło na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej



Na zaproszenie Dyrektora Generalnego Krajowego Zarządu Ceł Finlandii – Tapani Erlinga, w dniach 25-27 sierpnia 2004 r. złożył wizytę w Finlandii Szef Służby Celnej – Wiesław Czyżowicz, któremu towarzyszył główny specjalista w Wydziale Współpracy Międzynarodowej Departamentu Ceł – Wojciech Malinowski.

Program wizyty przewidywał zapoznanie się z działalnością Fińskiej Służby Celnej w kontekście zadań pełnionych przez tę służbę na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej (granica z Federacją Rosyjską), w odniesieniu do nałożonych na Polską Służbę Celną analogicznych zadań ochrony granicy zewnętrznej UE.

W siedzibie Krajowego Zarządu Ceł w Helsinkach odbyły się rozmowy, w trakcie których na wstępie strona fińska krótko zapoznała gości ze strukturą organizacyjną swojej administracji celnej. Krajowy Zarząd Ceł jest nadrzędną jednostką organizacyjną; raz w roku otrzymuje z Ministerstwa Finansów środki finansowe na swą działalność, ma przy tym swobodę w dysponowaniu tymi środkami. Obszar kraju podzielony jest na 5 okręgów działania służby celnej:

1. Południowy (z centrum w Helsinkach),
2. Wschodni (z centrum w Lappeenranta),
3. Zachodni (z centrum w Turku),
4. Północny (z centrum w Tornio),
5. Wyspy Alandzkie (z centrum w Maarianhamina).

Następnie poruszono tematy, będące głównie przedmiotem zainteresowania strony polskiej. Na pytanie o metody zwalczania korupcji w fińskiej służbie celnej rozmówcy stwierdzili, że zjawisko takie nie istnieje. Finlandia generalnie zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem przejrzystości działania swych służb państwowych. Nie istnieją przepisy ani jednostki kontrolne przeciwdziałające korupcji. Wpływ na brak zjawiska korupcji mają zarówno względy kulturowe i wykształcone określone tradycje, jak i fakt, że służby państwowe cieszą się odpowiednim prestiżem oraz są należycie opłacane przez budżet państwa.

Wysoko należy ocenić istniejącą w Finlandii współpracę różnych służb w zabezpieczeniu granicy państwowej. Odpowiedzialne za przedmiotowe zadanie są trzy służby: Policja, Służba Celna i Straż Graniczna. Od chwili, w której Finlandia zaczęła stosować przepisy Układu z Schengen, tj. od 25 marca 2001 r., obowiązuje ścisłe współdziałanie wymienionych służb na mocy wydanego przez rząd dekretu. Dekret nakłada na Policję, Służbę Celną i Straż Graniczną obowiązek współpracy i wnoszenie przez każdą z tych służb, w ramach ich kompetencji, stosownego wkładu do działań, których celem jest:

1) Zapobieganie, wykrywanie i ściganie przestępstw;
2) Monitorowanie legalności importu i eksportu towarów;
3) Monitorowanie legalności wjazdu i wyjazdu, jak również pobytu w kraju cudzoziemców;
4) Dokonywanie wspólnych działań operacyjnych w ramach współpracy międzynarodowej.

Dla realizacji ww. celów powołane zostały centra współdziałania na trzech szczeblach:

1. Krajowa Grupa Sterująca (składająca się z Komisarza Policji Krajowej, Dyrektora Generalnego Krajowego Zarządu Ceł i Szefa Straży Granicznej oraz innych członków rekomendowanych przez wspomniane osoby);
2. Regionalne Grupy Sterujące (działające w okręgach, pod dowództwem władz okręgowych desygnowanych przez Krajową Grupę Sterującą);
3. Lokalne Grupy Współpracy (wspólne jednostki operacyjne, wypełniające zadania przypisane Policji, Służbie Celnej i Straży Granicznej na obszarach okręgów).

Zakres współpracy jest szeroki i obejmuje m. in. niekonwencjonalne metody zdobywania informacji, wspólne użytkowanie baz danych, uczestnictwo we współdziałaniu międzynarodowym, działania operacyjne, ustalanie zapotrzebowania na specjalistyczny sprzęt, wymianę i rozprzestrzenianie stosownych informacji, uczestnictwo w szkoleniach. W oparciu o ww. dekret Policja, Służba Celna i Straż Graniczna zawarły wiele porozumień, określających w sposób bardziej szczegółowy podział zadań między tymi służbami.

Wszystkie urzędy celne na wschodniej granicy Finlandii są wyposażone w techniczne środki ochrony zewnętrznej granicy Unii Europejskiej: wagi do ważenia pojazdów, wózki widłowe, przenośne i stacjonarne urządzenia do prześwietlania pojazdów i ładunków, terminale z bazami danych wykorzystywanych dla zwalczania przestępczości celnej. Urzędy te posiadają również psy do wykrywania narkotyków. Każdy pojazd (bądź kontener) jest szczegółowo identyfikowany i sprawdzany w bazie danych – zarówno przy wjeździe, jak i wyjeździe z Finlandii – pod kątem ewentualnych nieprawidłowości. Do bazy wprowadzane są jednocześnie wszystkie aktualne dane dotyczące pojazdu w chwili przekraczania przez niego granicy.

Rozwinięta jest współpraca między Finlandią i Rosją w zakresie spraw celnych. W 1994 r. zawarto Umowę o zwalczaniu przestępczości i w tym samym roku podpisano Umowę o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych. W oparciu o Umowę utworzono Stałą Grupę Roboczą do koordynacji działań w zwalczaniu przestępczości, złożoną z przedstawicieli centralnych i regionalnych władz celnych obydwu administracji. Wspomniana Grupa odbywa spotkania 2 – 3 razy w roku i posiada placówki na terenie Rosji (w Moskwie, Petersburgu, Karelii, Murmańsku) i Finlandii (we Wschodnim, Południowym, Północnym Okręgu Celnym). Istotne przy tym jest ustanowienie attachatów celnych i delegowanie fińskich ekspertów

celnych do placówek dyplomatycznych w Federacji Rosyjskiej oraz rosyjskich ekspertów do placówek w Finlandii; sprzyja to podejmowaniu natychmiastowych działań w wyniku bezpośrednich kontaktów między upoważnionymi funkcjonariuszami.

Grupa Robocza regularnie wymienia informacje dotyczące naruszeń przepisów celnych oraz wyników monitorowania określonych tras przewozu towarów. Wymienia również doświadczenia z zakresu stosowania różnych operacyjnych metod działania i ich wyników (szczególnie metody przesyłki niejawnie nadzorowanej). Grupa Robocza podejmuje również kroki w kierunku koordynacji działań policji, służb celnych i granicznych z obydwu krajów i organizuje w tym celu stosowne spotkania. Grupa przygotowała kilka wspólnych, zakrojonych na szeroką skalę operacji, np. Aurora I i II (koncentracja na morskich przewozach kontenerowych), Tornado (tranzytowy przewóz towarów elektronicznych), włączenie funkcjonariuszy celnych drugiej strony do kontroli na własnych lotniskach i przeprowadzenie wspólnych akcji antynarkotykowych (porty lotnicze w Helsinkach, Moskwie, Petersburgu). Podjęte działania doprowadziły do wykrycia wielu przestępstw.

Współpracy między służbami celnymi Finlandii i Rosji, której celem (z punktu widzenia strony fińskiej) jest również zwiększenie ochrony granicy zewnętrznej Unii Europejskiej, sprzyjać ma ustanowienie licznych podgrup roboczych, zajmujących się takimi sprawami, jak koordynacja działań zmierzających do zwalczania przestępczości celnej, wspólne użytkowanie sprzętu do prześwietlania pojazdów i ładunków na przejściu Vaalimaa/Torfianovka, ustanowienie tzw. zielonego korytarza.

Celna Grupa Robocza spotyka się regularnie (od początku 2000 r.) ze stałą Fińsko-Rosyjską Grupą Roboczą Straży Granicznej. Na spotkaniach omawia się sytuację na przejściach granicznych i planuje programy rozwojowe w zakresie współpracy dotyczącej kontroli przekraczania granicy przez osoby i pojazdy.

Delegacja polska miała również możliwość praktycznego zapoznania się z wyposażeniem technicznym i działaniami Fińskiej Służby Celnej. Gospodarze zorganizowali rejs łodzią patrolową do bazy w Porkkala oraz umożliwili wizytację przejścia granicznego w Vaalimaa. W wyniku działań podjętych przez Szefa Polskiej Służby Celnej, polsko-fińska delegacja odwiedziła także wspomniane przejście po stronie rosyjskiej (Torfianovka). Była to okazja do stwierdzenia sprawności dokonywania odpraw celnych i działania tzw. zielonego korytarza, utworzonego dla przyspieszenia odpraw towarów przewożonych przez upoważnione podmioty gospodarcze. Odprawa celna towarów tych firm odbywa się błyskawicznie na oddzielnym stanowisku, przy wykorzystaniu najbardziej nowoczesnych technologii. Od 2003 r. następuje elektroniczne przesyłanie danych między administracjami celnymi obydwu krajów. Możliwe jest dokonanie tzw. wyprzedzającego zgłoszenia celnego, zanim towar dojedzie do przejścia granicznego. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że generalnie w Finlandii obowiązuje maksymalne uproszczenie formalności: do dokonania odprawy celnej wystarczy dokument SAD i faktura, natomiast nie są wymagane żadne dodatkowe zaświadczenia, zgody itp. Obowiązuje zasada, zgodnie z którą wszelkie niezbędne dane znajdują się na fakturze i dokumencie SAD.

Wizyta w Finlandii została bardzo dobrze przygotowana przez gospodarzy, którzy w krótkim czasie (praktycznie półtora dnia) przekazali wiele cennych informacji oraz dokonali interesujących prezentacji, wykazując się przy tym otwartością i życzliwością.

Wojciech MALINOWSKI
Główny Specjalista w Departamencie Ceł
Wydział Współpracy Międzynarodowej

Publikacje o tematyce celno-podatkowej

Aktualności Celne
- Weryfikacja zgłoszeń celnych – Urszula Dyszlewicz – 10/2004
- Wnioski o refundację – Anna Jędruszczak – 10/2004

Biuletyn Informacyjny Polskiej Izby Spedycji i Logistyki
- Interpretacja Ministerstwa Finansów w sprawie uprawnień agentów celnych do zgłaszania procedury ceł towarów akcyzowych 09/2004

Monitor Prawa Celnego
- Warunki ekonomiczne dla gospodarczych procedur celnych – Dorota Błasiak-Barnuś – 09/2004
- Źródła zasady powszechności cła w prawie polskim – Kazimierz Włodkowski – 09/2004
- Uproszczenia stosowane w ramach procedury tranzytu – Joanna Popiołek – 10/2004
- Wpływ przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej na procedurę przeprowadzania kontroli celnej po zwolnieniu towaru – Michał Wojewoda – 10/2004

Przegląd Prawa Handlowego
- Znaki towarowe w Unii Europejskiej – Krystyna Szczepanowska-Kozłowska – 08/2004

Rzeczpospolita
- Wspólnotowe prawo celne – 13.09.2004 r.
- Transport spirytusu bez zabezpieczenia – 5.10.2004 r.
- SAD z komputera – Dobra Firma – 26.10.2004 r.

- Wspólnotowy kodeks celny, przepisy wykonawcze wraz z załącznikami – Wydawnictwo BW
- Wspólnotowy Kodeks Celny, wspólnotowy system zwolnień celnych, polskie Prawo Celne – Oficyna Wydawnicza BRANTA
- Kontrola skarbowa i kontrola celna – Jarosław Wowra i Dariusz Staniów, Oficyna Wydawnicza UNIMEX

Co ciekawego ujawnili w październiku celnicy z przejść granicznych podległych Izbie Celnej w Białej Podlaskiej?

W ostatnich miesiącach popularnym towarem na przejściach z Ukrainą są surowe kamienie bursztynu. Do końca października tego roku celnicy z bialskiej izby przechwycili już 276 kg. Prawdopodobnie przemycany przez granicę bursztyn pochodzi z lasów w okolicy ukraińskiej miejscowości Rowno.

Funkcjonariusze celni z oddziału w Hrebennem kontrolując 18 października ciężarówkę VOLVO, natrafili w kabinie pojazdu na ukryty przemyt. Pod siedzeniami oraz w bagażu 40-letniego ukraińskiego kierowcy znajdowały się surowe kamienie bursztynu zapakowane w foliowe woreczki. Dominowały duże kamienie, wielkości pięści dorosłego człowieka. W sumie w kabinie ukryte było **44,43 kg** bursztynu o wartości rynkowej 47 tys. zł.

Kolejny „dostawca" bursztynu trafił się tym razem celnikom z przejścia w Zosinie (w nocy z 29 na 30 października). Okazał się nim 43-letni litewski kierowca dostawczego volkswagena, który usiłował przemycić **46 kg**. Specjalnie przygotowane przestrzenie w podwójnej podłodze i ściance pod tylnym siedzeniem pojazdu wypełnione były bursztynem.

Kierowca autobusu przemytnikiem

Dużo papierosów – jak na jeden pojazd – ujawnili celnicy w nocy 13 października na przejściu drogowym w Hrebennem. W wyniku szczegółowej kontroli autobusu kursowego relacji Dolina – Warszawa funkcjonariusz odkrył w skrytce konstrukcyjnej pod tylnym mostem (dostęp po zdjęciu tapicerki w miejscu sypialnym dla zmiennika kierowcy autobusu) przemyt papierosów różnych marek – w sumie 4.470 paczek. Kierujący autobusem 34-letni Ukrainiec przyznał się do ukrycia i próby przywozu kontrabandy. Ujawniony towar zatrzymano do sprawy karnej skarbowej, a na poczet grożącej kary zajęto 2.500 zł.

Pachnący przemyt w Dorohusku

Nocą 21 października funkcjonariusze Grupy Mobilnej w Dorohusku ujawnili w bagażu Rosjanki ukryte perfumy i wody toaletowe. W sumie w torbie znajdowało się 87 flakonów głównie o pojemnościach 100 ml znanych kreatorów – dominowały zapachy Diora (Addict, J'adore, Higher energy), poza tym Hugo Boss, Elizabeth Arden, Davidoff. Do próby przemytu przyznała się 54-letnia Rosjanka, która podróżowała autokarem turystycznym. Do kontroli celnej zgłosiła jeden



karton papierosów, dopiero po ujawnieniu przez celników butelek z perfumami, przyznała, że dostała je od znajomych w Kijowie, a miała dostarczyć odbiorcy na stadion X-lecia w Warszawie. Twierdziła, że nic nie wiedziała o tym, że nie można przywozić do Polski takich ilości perfum. Przeciwko Rosjance wszczęto sprawę karną skarbową, do której zajęto ujawniony towar oraz 2 tys. zł na poczet grożącej kary.



Hormony wzrostu w Hrebennem

22 października na przejściu granicznym w Hrebennem celnicy ujawnili przemyt preparatów farmaceutycznych. Funkcjonariusze przeprowadzili szczegółową rewizję w ciężarówce jadącej do Holandii. Pojazdem kierował 36-letni obywatel Ukrainy, mieszkaniec Kijowa. Do odprawy celnej zgłosił jedynie wyroby akcyzowe. W schowkach konstrukcyjnych kabiny celnik ujawnił łącznie 8870 sztuk wyrobów farmaceutycznych. Były to: 8810 tabletek leku CLENBUTEROL i 60 ampułek JINTROPIN. Żaden z farmaceutyków nie figuruje w wykazie leków dopuszczonych do obrotu w Polsce. Po konsultacji z jedną z aptek w Tomaszowie Lubelskim, celnicy ustalili, że są to leki hormonalne (opakowania z ampułkami zawierały informacje, że to ludzkie hormony wzrostu). Do określenia wartości rynkowej posłużono się cenami leków analogicznych z rynku w Polsce. Wartość ustalono na 26.750 zł. Sporządzono protokół karny, jednocześnie zajmując na poczet grożących kar 2.000 zł. Kierowca wyznał celnikom, że na anabolikach chciał sobie zarobić. Kupił je w Kijowie, a wiózł z zamiarem sprzedaży w Holandii.

Mobilno – policyjne działania

Funkcjonariusze Grupy Mobilnej w Białej Podlaskiej wspólnie z policjantami z Terespola (26 i 27 października) prowadzili działania kontrolne na drogach dojazdowych w okolicy przejścia granicznego w Terespolu. Na parkingu w miejscowości Zalesie w jednym z kontrolowanych samochodów (dostawczy VW), kierowanym przez obywatela Białorusi ujawniono 2 tys. pirackich płyt DVD. A dzięki temu do nielegalnego obiegu nie trafiły takie filmy jak TOŻSAMOŚĆ BOURNE'A, KRUCJATA BOURNE'A oraz LOCK, STOCK AND TWO SMOKING BARRELS. Ujawniony towar ukryty był w torbie podróżnej, pod siedzeniami, w obudowie



nadkoli wewnątrz pojazdu, w skrzynce narzędziowej oraz pomiędzy siedzeniami a ścianą oddzielającą część pasażerską od ładunkowej.

Następnego dnia w ręce funkcjonariuszy trafiła podrabiana odzież.

Podczas akcji celnicy wytypowali do kontroli taksówkę jadącą trasą E-30 (z Terespola w kierunku Białej Podlaskiej). Okazało się, że taksówka, chociaż osobowa, pomieściła niemałą dostawę towaru. Cały samochód wyładowany był podrabianą odzieżą i obuwiem sportowym takich znanych firm jak ADIDAS, REEBOK, NIKE, PUMA. W sumie: 78 kompletów dresowych i kurtek oraz 35 par obuwia. Pasażerką taksówki była 46-letnia Rosjanka. Funkcjonariuszom powiedziała, iż towar należy do jej znajomej z Białorusi, która poprosiła o jego przewiezienie do Warszawy na stadion.

Barbara KORWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Białej Podlaskiej



Targowisko „wyczyszczone"

Dziesięciu obcokrajowców (Wietnamczyk, Ukrainiec, dwóch obywateli Gruzji oraz 6 z Armenii) zatrzymanych przez Straż Graniczną z poznańskiej Ławicy oraz tysiące pirackich kaset i płyt z muzyką, programami i grami komputerowymi, filmami, setki podrabianej odzieży z logo takich firm jak m.in. adidas, nike, reebok, puma oraz kilkadziesiąt także podrabianych zegarków – to bilans „niedzieli na Bema", akcji, w której udział wzięli celnicy z Izby Celnej w Poznaniu i Toruniu, poznańscy pogranicznicy oraz funkcjonariusze Urzędu Kontroli Skarbowej.



Zatrzymani obcokrajowcy to osoby, które w Polsce prawdopodobnie przebywają i pracują nielegalnie, natomiast zatrzymany towar to podróbki praktycznie wszystkich firm, których logo jest zastrzeżone i nie może być wykorzystywane bez zgody właściciela.

I znów, podobnie jak w poprzednich akcjach, zabezpieczonego towaru jest sporo – 835 sztuk odzieży, 36 zegarków oraz 8.161 sztuk płyt i kaset o łącznej wartości, bagatela, 178.817 zł.

Dla porównania – akcja we wrześniu br. to ponad 11 tysięcy „piratów" o wartości 224.773 zł, akcja w lipcu – ponad 22 tysiące sztuk podrabianych towarów o wartości 478.040 zł.

Bożena ADLER
Rzecznik Prasowy
IC w Poznaniu

Piracie płyty na targowisku



Celnicy z Mobilnej Grupy Kontrolnej, wspólnie z funkcjonariuszami Straży Granicznej, skonfiskowali 2560 pirackich płyt CD wartości około 100 tys. zł. Do ujawnienia przestępstwa doszło 27 października br. na przygranicznym targowisku w Świnoujściu.

Na płytach są zapisane: muzyka rozrywkowa, gry komputerowe oraz filmy. Okładki płyt oraz nadruki wykonane zostały bardzo prymitywnie (zamazany druk, wyblakłe kolory).



Właściciela stoiska czeka sprawa karna. Grozi mu kara grzywny i kara pozbawienia wolności do 5 lat.

We wrześniu br. celnicy ze świnoujskiej Mobilnej Grupy Kontrolnej skonfiskowali na targowisku w tym mieście 5 tysięcy pirackich płyt.

„Zdołowane" papierosy

580 paczek papierosów znaleźli 26 października br. w dole przykrytym gałęziami pracownicy Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Szczecinie. Skrytka z papierosami (marlboro, pall mall, f6, golden american), umieszczonymi w czarnych foliowych workach, znajdowała się w lesie obok targowiska w Lubieszynie. Wartość kontrabandy 3,5 tys. zł. Właściciela towaru nie udało się ustalić.

Papierosy w Świnoujściu

Przemyt 1900 kartonów papierosów Marlboro bez znaków akcyzy o rynkowej wartości 120 tys. złotych udaremnili celnicy z Mobilnej Grupy Kontrolnej w Świnoujściu 17 października br.

Papierosy były ukryte pod kartonami ze sznurkiem, wiezionymi tirem ze Świebodzic do odbiorcy w Szwecji. Celnicy zatrzymali samochód do kontroli przed wjazdem na prom „Polonia". Jak to w takich sprawach bywa, kierowca twierdził, że nie był przy załadunku.



Uszczuplenia celno-podatkowe wyniosły 680 tys. zł. Jest to największa kontrabanda ujawniona przez zachodniopomorskich celników po wejściu Polski do Unii Europejskiej.

Janusz WILCZYŃSKI
Rzecznik Prasowy
IC w Szczecinie

Papierosy na granicy

Zarobek na porzemycanych papierosach nieustannie sprawia, iż niektórzy „turyści" przekraczający nasze przejścia graniczne, decydują się podjąć ryzyko i usiłują przemycić intratny towar, stosując w tym celu przeróżne metody. 20 października br. funkcjonariusze z Oddziału Celnego w Medyce, na podstawie analizy ryzyka stosowanej przy selekcjonowaniu aut do kontroli, szczegółowej rewizji poddali osobowego peugeota, prowadzonego przez mieszkańca Przemyśla. Podejrzenie okazało się słuszne. Funkcjonariusze ujawnili łącznie 3350 paczek papierosów produkcji zagranicznej, marki LM. Towar ukryty był w podwójnym spodzie bagażnika, drzwiach, przednim zderzaku, na podszybiu, w tylnych nadkolach oraz przestrzeni pomiędzy chłodnicą a wlotem powietrza. Zarówno papierosy, jak i pojazd przystosowany do przemytu, zajęto do wszczętego postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe. Nie był to jednak jedyny tego dnia przypadek ujawnienia papierosów przemycanych zza wschodniej granicy. Dla przykładu – kontrola autokaru kursowego relacji Lwów-Przemyśl zakończyła się ujawnieniem 1280 paczek papierosów różnych marek (LM, Prima, Saint George, Pall Mall). W tym przypadku nikt z podróżnych nie przyznał się do własności papierosów, a że ukryte były w takich miejscach, jak luki wentylacyjne, sprawę wszczęto na sprawcę nieznanego. Wartość rynkowa zajętego towaru to prawie 25 tysięcy złotych.

Wspólny sukces służb granicznych

Parę minut po północy, 30 października br., w wyniku wspólnych działań podjętych przez funkcjonariuszy Oddziału Celnego w Medyce, Referatu Grupa Mobilna w Przemyślu oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej, udaremniono przemyt rekordowej liczby – łącznie 27.140 paczek papierosów marki „Pall Mall". Papierosy ukryte były w podwójnej ścianie skrzyni ładunkowej Mercedesa 410 typu chłodnia, prowadzonego przez obywatela Ukrainy. Ujawnione papierosy oraz pojazd zostały zajęte do wszczętego postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe. Złożono również wniosek do Straży Granicznej o anulowanie wizy sprawcy przestępstwa.



Ponadto, podczas tej samej służby nocnej wszczęto dwie sprawy karne przeciwko dwóm obywatelom Polski, poruszającym się samochodem osobowym marki Ford Focus, którym zajęto po 1250 paczek papierosów marki „LM". Towar ukryty był bagażniku samochodu.

DVD

Niecodzienną zawartość zbiornika paliwa w samochodzie należącym do obywatela Ukrainy, stwierdzili funkcjonariusze celni, pełniący swoje obowiązki w Oddziale Celnym w Korczowej. Poddając Opla Kadeta szczegółowej rewizji ujawnili łącznie 1716 szt. płyt DVD z piracką wersją baśni „Shark Tale".

Wartość rynkową ujawnionego towaru szacuje się na ponad 90 tysięcy złotych. Do własności płyt przyznał się kierowca pojazdu, przeciwko któremu wszczęto postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe, zabezpieczając na poczet grożącej kary 1000 zł.

Łączna ilość płyt DVD ujawnionych na przejściach granicznych podległych Izbie Celnej w Przemyślu w bieżącym roku to prawie 8 tysięcy sztuk.

Małgorzata EISENBERGER-BLACHARSKA
Rzecznik Prasowy IC w Przemyślu

Przemytnik – samuraj

Jest sobotnie, jesienne popołudnie. Na warszawskie lotnisko przylatuje pasażer z Pekinu przez Frankfurt nad Menem. Jest nim obywatel Polski mieszkający w Warszawie. Niecierpliwie szuka swojego bagażu na taśmie bagażowej, która wykonuje kilka okrążeń. Bezskutecznie. Dwie walizy, które powinny były przylecieć razem z nim, najprawdopodobniej pozostały we Frankfurcie. Pasażer składa reklamację w biurze linii lotniczych. Słyszy przeprosiny i zapewnienie, że nazajutrz pomyłka zostanie naprawiona.

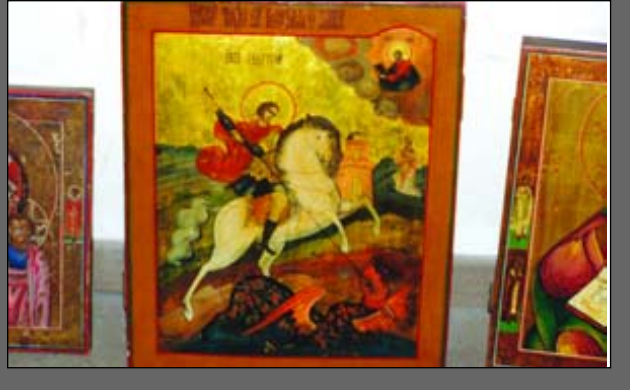
Rzeczywiście, następnego dnia dwie wielkie walizy, należące do niezadowolonego podróżnego znalazły się na lotnisku. Celnicy od razu zainteresowali się niezwykłym bagażem. Duże rozmiary walizek i ich waga wzbudziły podejrzenia warszawskich funkcjonariuszy. Poddali bagaż prześwietleniu. Przecierali oczy

ze zdumienia w momencie, kiedy na ekranie monitora pojawił się obraz. Walizki kryły w sobie 56 szt. broni białej. Były tam japońskie miecze samurajskie „katana", miecze chińskie, szable chińskie, klingi, a także chińskie, krótkie cepy bojowe „nunchaku". Były one tak ciężkie, że dwóch funkcjonariuszy musiało się nieźle „nadźwigać", ażeby umieścić je w depozycie. Podróżny, który kilka minut po ujawnieniu „cudownie odnalazł" się na lotnisku, tłumaczył, że przez roztargnienie nie zgłosił mieczy do odprawy celnej. Zadeklarował, że są one warte 100 EURO i jest to „pamiątka" z pobytu w Pekinie. On sam jest zaś fascynatem wschodnich sztuk walki i wschodniego uzbrojenia. A to, że przy okazji przywozu „nunchaku" złamał ustawę o broni i amunicji, nie robiło na nim większego wrażenia. Skoro więc jest miłośnikiem wschodniego uzbrojenia to na sposób wschodni musi się teraz uzbroić w cierpliwość, bo sprawę do dochodzenia przejęła policja i zapewne nieprędko odzyska swoje „zabawki".

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy IC w Warszawie

Z ikonami do Włoch

Celnicy prowadzący akcję kontrolną na drodze dojazdowej do granicy w Cieszynie zwrócili szczególną uwagę na forda transita, którym podróżowali dwaj mężczyźni – mieszkaniec Warszawy i Wyszkowa. Jeden z funkcjonariuszy, mający bogate doświadczenie w zwalczaniu przemytu dóbr kultury, w trakcie oględzin samochodu nabrał przekonania (były ku temu przesłanki), że obaj panowie, wbrew deklaracjom o turystycznym charakterze wyjazdu do Włoch, parają się przemytem i z takim zamiarem wybierają się za granicę. Celnicy powiadomili strażników granicznych o kierującym się w stronę przejścia podejrzanym samochodzie. Kiedy wstępne przeszukanie prowadzo-



ne przez funkcjonariuszy SG nie przyniosło efektów, do akcji ponownie przystąpili celnicy kierując samochód do hangaru rewizyjnego. Wkrótce po zdemontowaniu tapicerki w bokach samochodu, w jego dolnej i górnej części, ujawniono skrytki, a w nich zabytkowe przedmioty, głównie ikony.

Kiedy celnicy z pomocą straży granicznej wyciągali z auta ukryte skarby, jego kierowca udając zaskoczenie oznajmił, że nic nie wiedział o trefnym ładunku. Całą winą obarczył swego towarzysza podróży, któremu rzekomo dzień wcześniej pożyczył samochód. Ten potwierdził słowa kolegi przyznając, że kupione na targach staroci (za ok. 20 tys. zł) zabytkowe przedmioty chciał oddać we Włoszech do renowacji.

W sumie skonfiskowano: 24 drewniane i 3 metalowe ikony, dwa łańcuchy z krzyżami, sześć zegarków kieszonkowych, 2 metalowe papierośnice i jedną skórzaną z wytłoczoną datą 1941, ołtarzyk metalowy, figurkę, 2 krzyże i 6 drewnianych szprosów do mocowania ikon.

Dalsze dochodzenie w sprawie, ze względu na miejsce ujawnienia przemytu, prowadzić będzie Straż Graniczna.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy IC w Katowicach

Oszustwo w „Edenie"



Wysoki domiar podatkowy a także sprawa karna grożą kierownictwu gospodarstwa rolnego „Eden" z okolic Nowego Miasta Lubawskiego, w którym nagminnie olej opałowy wykorzystywano jako paliwo do pojazdów i maszyn rolniczych.

Kontrolę w „Edenie" przeprowadzili celnicy i pracownicy szczególnego nadzoru podatkowego z Urzędu Celnego w Elblągu wspólnie z nowomiejską policją. Sprawdzono 15 maszyn i pojazdów rolniczych. Aż czternaście z nich w zbiornikach miało zatankowany olej opałowy. Mało tego, w zbiorniku magazynowym połączonym z dystrybutorem do tankowania pojazdów znaleziono także olej opałowy – w sumie prawie 5,5 tys. litrów. W efekcie, już w dniu kontroli kierownictwo gospodarstwa rolnego „Eden" ukarano mandatami – w sumie na kwotę 2 tys. zł. Dodatkowo w Urzędzie Celnym w Elblągu toczy się postępowanie podatkowe, którego efektem będzie zapewne wysoki domiar podatkowy. Kierownikowi gospodarstwa rolnego grozi też sprawa karna.

Kontrola w „Edenie" jest jedną z ponad 100 przeprowadzonych w ostatnich miesiącach przez komórki szczególnego nadzoru podatkowego Izby Celnej w Olsztynie. Także grupy mobilne celników kontrolujące samochody na drogach województwa sprawdzają m. in. rodzaj paliwa użyty do napędu pojazdu. Z kontroli wynika, że średnio co dwunasty kontrowany pojazd jeździ na oleju opałowym.

Ryszard CHUDY
Rzecznik Prasowy IC w Olsztynie

Przegląd wydarzeń międzynarodowych

1.

W dniu 19 października 2004 r. na przejściu granicznym Terespol – Brześć odbyło się spotkanie ekspertów celnych Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Białoruś dla omówienia nw. zagadnień:

- wymiana informacji nt. trybu odpraw celnych towarów importowanych z państw Unii Europejskiej, zakres informacji przekazywanych na wniosek drugiej Strony oraz dostępne dokumenty;
- terminy realizacji wniosków o udzielenie pomocy administracyjnej;
- możliwość wznowienia prac nad projektem Porozumienia między Ministrem Finansów Rzeczypospolitej Polskiej a Państwowym Komitetem Ceł Republiki Białoruś o wymianie informacji o towarach i środkach transportu przekraczających polsko – białoruską granicę państwową;
- projekt Porozumienia między Ministrem Finansów Rzeczypospolitej Polskiej a Państwowym Komitetem Ceł Republiki Białoruś o udoskonaleniu współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych.

W trakcie rozmów delegacje ustaliły, że w celu wyeliminowania podmiany dokumentów handlowych i przewozowych strona polska rozpatrzy propozycję strony białoruskiej o umieszczaniu kodów towarów zgodnie z systemem HS na karnecie TIR w rozbiciu co najmniej czteroznakowym. O rezultatach rozpatrzenia powyższej propozycji strona polska powiadomi stronę białoruską w ciągu dwóch miesięcy. Numery środków transportu i karnetów TIR będą w kierowanych przez stronę białoruską wnioskach podawane literami łacińskimi. Strona białoruska przedstawi w ciągu dwóch miesięcy tabele zgodności transkrypcji numerów tablic rejestracyjnych. Strona białoruska w ciągu miesiąca przekaże propozycję dotyczącą umieszczania adnotacji przez funkcjonariuszy organów celnych RP na dokumentach transportowych i handlowych przedstawianych przez przewoźników do odprawy celnej w celu wyeliminowania podmiany dokumentów. Strona polska zobowiązuje się do rozpatrzenia w ciągu dwóch miesięcy powyższej kwestii i poinformowania strony białoruskiej.

Strona białoruska zwróciła się z zapytaniem o możliwości przekazywania, na wniosek, danych i dokumentów dotyczących wzajemnego handlu zawierających informacje na temat:

- rejestracji firm;
- zawartych kontraktów;
- wartości celnej towarów;
- odprawy celnej towarów łącznie z przedstawieniem kopii dokumentów towarzyszących oraz deklaracji eksportowych.

Strona polska zobowiązała się do udzielenia odpowiedzi w ciągu najbliższych trzech tygodni.

Strona białoruska zwróciła się z prośbą o okazanie pomocy w uzyskaniu od państw członkowskich UE informacji niezbędnych w celu ujawnienia wykroczeń karnych i administracyjnych, a także o przeprowadzenie, w miarę możliwości, na ich terytoriach odrębnych postępowań procesowych pozostających w interesie Służby Celnej Republiki Białoruś.

Delegacja polska wyjaśniła, że nie ma możliwości przekazywania takich informacji i przeprowadzania postępowań procesowych.

Uzgodniono, że, w miarę możliwości, obie Strony będą dążyć do skrócenia terminów realizacji wniosków o udzielenie pomocy administracyjnej do 30 dni.

Postanowiono wznowić pracę nad projektem dwustronnego Porozumienia o wymianie informacji o towarach i środkach transportu przekraczających polsko-białoruską granicę państwową. Strona polska przedstawi w ciągu miesiąca uwagi i propozycje do projektu Porozumienia.

W trakcie spotkania uzgodniony został projekt Porozumienia o udoskonaleniu współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych, który po przeprowadzeniu uzgodnień wewnętrznych w terminie dwóch miesięcy zostanie przygotowany do podpisania.

Obie delegacje wysoko oceniły profesjonalny, konstruktywny i przyjazny charakter spotkania i wyraziły przekonanie, że osiągnięte uzgodnienia będą służyły umocnieniu współpracy między Służbami Celnymi obu krajów.

2.

W dniach 25 – 26 października 2004 r. przebywała w Warszawie delegacja ukraińskiej administracji celnej w składzie:

S. Kolomacki – Zastępca Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, przewodniczący delegacji,

W. Maroha – Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej.

Delegacji polskiej przewodniczył Andrzej Olenderek – Zastępca Dyrektora Departamentu Kontroli Celnej, udział w rozmowach wzięli przedstawiciele DKC i DC.

Strona ukraińska zwróciła się z prośbą o przekazanie informacji wraz z uwierzytelnionymi kopiami dokumentów handlowych i celnych, dotyczących towarów, które przekroczyły granicę polsko-ukraińską na przejściu granicznym Hrebenne – Rawa Ruska w dniach 10 – 21 października 2004 r.

W tym okresie przejazd pojazdów samochodowych na stronę ukraińską był monitorowany przy pomocy kamer i delegacja ukraińska wyjaśniła, że istnieje uzasadnione podejrzenie, że część towarów była dopuszczona do obrotu na ukraińskim obszarze celnym bez załatwienia formalności granicznych (cło, podatki, inne opłaty).

W odpowiedzi na wniosek strony ukraińskiej przedstawiciel Wydziału Zarządzania Ryzykiem DKC – Jacek Ciernik przygotował wydruk komputerowy /28 stron

plus dyskietka/, zawierający wymagane dane w układzie: data zgłoszenia celnego, numer ewidencji DTZ /dokument tranzytowy zamknięty/ lub PWZ /potwierdzenie wywozu za granicę/, numer i kraj rejestracji pojazdów i przyczep, numer dokumentu tranzytowego, nazwa towaru i waga brutto.

Delegacja ukraińska po dokonaniu analiz porównawczych i wykryciu nieprawidłowości w odprawach celnych dokonywanych przez ukraińskich funkcjonariuszy celnych zwróci się z prośbą o przekazanie dokumentów dotyczących konkretnych towarów, przewożonych w badanym okresie przez ww. przejście graniczne. Oryginały dokumentów będą dostępne tylko w Izbie Celnej w Przemyślu i ich kopie mogą być przekazane w ramach pomocy administracyjnej. Delegacja ukraińska zdecyduje, czy wystarczy papierowa forma dokumentów elektronicznych, możliwa do uzyskania w systemie CELINA.

Przewodniczący delegacji wymienili również informację na temat struktur organizacyjnych i zadań, wykonywanych przez piony kontroli celnej i kontroli wewnętrznej, działające w administracjach celnych Polski i Ukrainy. Wyrazili przekonanie, że w przypadku zwalczania przestępczości zorganizowanej konieczna jest jeszcze ściślejsza współpraca między administracjami celnymi, zarówno na szczeblu centralnym jak i na szczeblu granicznych jednostek organizacyjnych, a także funkcjonariuszy celnych pełniących swoje obowiązki na wspólnych odcinkach granicy państwowej.

Jadwiga KOWALCZUK
DC MF

Dalsze działania w celu otwarcia nowych przejść granicznych z Białorusią

W dniu 28 października b.r. w miejscowości Waliły k. Bobrownik odbyło się posiedzenie Podkomisji ds. Przejść Granicznych i Infrastruktury Polsko-Białoruskiej Międzyrządowej Komisji Koordynacyjnej ds. Współpracy Transgranicznej. Delegacji polskiej przewodniczył Bogdan Pawłowski, Zastępca Dyrektora Zarządu Granicznego KG Straży Granicznej, zaś delegacji białoruskiej – Władimir Ananicz, dyrektor Zarządu Ruchu Granicznego Komitetu Państwowego Pogranicznych Wojsk RB. Ze strony administracji celnej w spotkaniu uczestniczyli: Agnieszka Miakisz z Departamentu Organizacji Służby Celnej w MF oraz Dariusz Sowulewski – Zastępca Dyrektora IC w Białymstoku.

W trakcie posiedzenia omówiono bieżącą sytuację na granicy polsko-białoruskiej. W części dotyczącej rozszerzenia zakresu ruchu granicznego w drogowych przejściach granicznych (dpg) Urząd Wojewódzki w Białymstoku przedstawił propozycję stworzenia po stronie polskiej w dpg Połowce-Pieszczatka niezbędnej infrastruktury dla potrzeb odpraw ruchu granicznego w jednym kierunku. Takie działanie przyspieszyłoby rozszerzenie zakresu ruchu w przejściu o międzynarodowy ruch osobowy i towarowy do 3,5 tony (docelowo do 7,5 tony), w stosunku do terminu wskazywanego przez stronę białoruską. Modernizacja znajdującego się po stronie białoruskiej przejścia planowana jest na 2006 r. Ponadto strona białoruska poinformowała, iż rozszerzenie zakresu ruchu w dpg Sławatycze-Domaczewo o ruch autobusów i towarowy do 3,5 tony możliwe będzie po przeprowadzeniu modernizacji drogi dojazdowej do przejścia na terytorium Republiki Białoruś. Modernizacja zgodnie ze Strategią rozwoju dróg na lata 2003-2005 planowana jest na rok 2005 (zakończenie w 2006 r.).

W przypadku dpg Białowieża-Pererow (po stronie polskiej) oraz rzecznego przejścia granicznego Rudawka-Lesnaja (po stronie białoruskiej) strony uzgodniły, że po zakończeniu procedur formalno-prawnych dotyczących zawarcia porozumienia w sprawie utworzenia i otwarcia tych przejść (obecnie na etapie wymiany not) zostaną podjęte czynności organizacyjne zmierzające do ich uruchomienia. Dpg Białowieża-Pererow zostanie wybudowane po stronie polskiej ze środków UE, które zostały już pozyskane przez wojewodę podlaskiego.

Na spotkaniu ustalono także dalsze kroki prawne, które muszą zostać podjęte w celu utworzenia dpg Lipszczany-Sofijewo oraz Chworościany-Dubnica (po stronie polskiej). Strona białoruska w terminie późniejszym udzieli odpowiedzi na polską propozycję utworzenia dpg Jałówka-Ryboły i Koterka-Wysokoje (na terytorium RB), Włodawa-Tomaszówka (na terytorium RP).

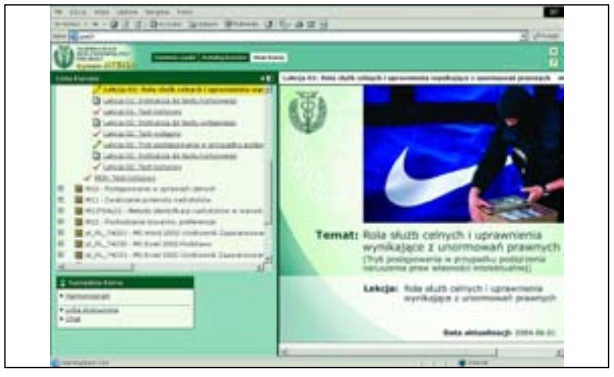
Ponadto poinformowano, że w Republice Białoruś zostały zakończone procedury wewnątrzpaństwowe zmierzające do podpisania Umowy między Rządem RP i RB o współpracy przy dokonywaniu kontroli osób, towarów i środków transportu przekraczających polsko-białoruską granicę państwową.

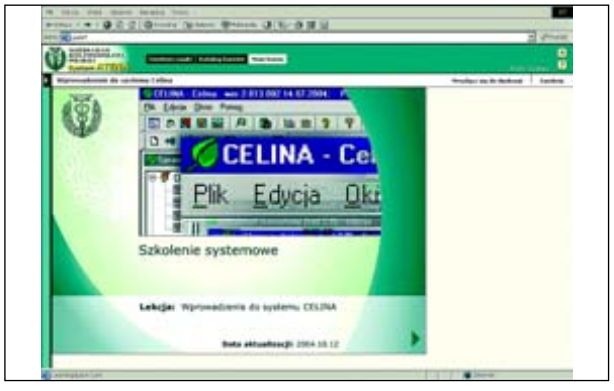
Rozmowy przebiegały w przyjaznej atmosferze. Podkomisja ustaliła, że kolejne spotkanie odbędzie się w pierwszej połowie 2005 r.

Agnieszka MIAKISZ
Departament Organizacji Służby Celnej w MF

System zdalnego nauczania ATENA

W październiku 2004 roku zakończył się pierwszy etap tworzenia dla Służby Celnej Systemu Zdalnego Nauczania ATENA [1)]. *System Atena jest pierwszym systemem e-learning w polskiej administracji państwowej.* Wykonawca Projektu, firma ComputerLand wspólnie z Zespołem Organizacyjno – Wdrożeniowym Służby Celnej przez niespełna osiem miesięcy wykonał wszystkie prace związane z uruchomieniem technicznego środowiska Zdalnego Nauczania Systemu ATENA.





W tym czasie zostało:

- przygotowanych 112 lekcji o tematyce celnej,
- przygotowane szkolenia z obsługi systemu CELINA (46 symulacji),
- przygotowane synchroniczne szkolenie z obsługi systemu Finansowo-Księgowego ZEFIR zbudowane na zasadzie klasy wirtualnej,
- zakupionych 8 kursów z aplikacji MS OFFICE,
- zakupione 2 kursy z języka angielskiego.

Ponadto opracowane i zatwierdzone zostały scenariusze do kolejnych trzech modułów o tematyce celnej (System prawa wspólnotowego, Zagadnienia podatkowe, Powtórna kontrola celna – zagadnienia finansowo – księgowe).

W projekcie powstało około 10 tysięcy stron dokumentacji projektowej, kilka gigabajtów dźwięku, grafiki, symulacji i tekstu.

Napięty harmonogram prac oraz zwiększone obciążenie pracą członków Zespołu, wynikające ze wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, niekorzystnie mogły wpłynąć na realizację projektu. Tak się jednak nie stało. Wsparcie Kierownictwa Służby Celnej, a przede wszystkim olbrzymie zaangażowanie twórców projektu ATENA i profesjonalizm Wykonawcy, pozwoliły zakończyć projekt w terminie i z pełnym sukcesem.

Ponieważ szkolenia, które już są w Systemie ATENA muszą być systematycznie uaktualniane i jednocześnie muszą powstawać nowe szkolenia, do Wydziału Rozwoju Zawodowego Służby Celnej w Departamencie Organizacji Służby Celnej przeniesionych zostało z Izb Celnych trzech funkcjonariuszy celnych legitymujących się odpowiednimi kwalifikacjami i umiejętnościami informatycznymi. Będą oni przekładać na język informatyczny scenariusze kolejnych szkoleń opracowanych przez ekspertów merytorycznych, będą tworzyć grafikę, dźwięk i niezbędne w tych szkoleniach symulacje.

W chwili obecnej trwają intensywne prace związane z udostępnianiem tych kursów. Niestety, z uwagi na ograniczenia licencyjne (800 licencji) dostęp do szkoleń będzie limitowany, co oznacza konieczność



Twórcy ATENY z Szefem Służby Celnej panem Wiesławem Czyżowiczem



Kierownicy Projektu ATENA p. R. Mielczarek (CL), p. K. Drezińska (MF) z „Ojcem Chrzestnym" projektu p. T. Kościelnym (MF)

zapisywania się do korzystania z kursów w Wydziale Kadr i Szkolenia Izby Celnej. To właśnie ten Wydział ustalać będzie tematy, terminy szkoleń i niezbędne szczegóły organizacyjne.

Do czasu pełnego wdrożenia Systemu Zdalnego Nauczania ATENA, które przewidujemy na 1.01.2005 roku, w ramach testowania uprawnienia otrzymywać będą określone grupy odbiorców.

W pierwszej kolejności uprawnienia te otrzymali twórcy ATENY, następnie do wybranych szkoleń o tematyce celnej uprawnienia otrzymają:

- dyrektorzy departamentów celnych w Ministerstwie Finansów,
- dyrektorzy izb celnych,
- naczelnicy Wydziałów Kadr i Szkolenia,
- szkoleniowcy Służby Celnej,
- Grupa Sterująca ds. Szkoleń w Służbie Celnej.

Szkolenia z języka angielskiego i z obsługi aplikacji komputerowych zostaną udostępnione w listopadzie br. średniej kadrze kierowniczej w Służbie Celnej.

Śmiało można powiedzieć, że System Atena ze względu na skalę, technologię i nowatorstwo rozwiązań edukacyjnych i technicznych może być usytuowany w czołówce tego typu rozwiązań w Służbach Celnych całej zjednoczonej Europy.

Mamy nadzieję, że podnoszenie kwalifikacji w oparciu o ATENĘ **zainteresuje** wszystkich funkcjonariuszy celnych i będzie ważnym uzupełnieniem tradycyjnych metod nauczania w Służbie Celnej.

Na zakończenie tej informacji chciałabym jeszcze raz w swoim imieniu oraz Zastępcy Kierownika Projektu Atena pana Piotra Szałasa podziękować wszystkim koleżankom i kolegom uczestniczącym w pracach tego projektu. Byliście cudowni. Praca z Wami była dla nas wielką przyjemnością. Mamy nadzieję na dalszą współpracę z Wami przy rozwijaniu Systemu. Mamy również nadzieję, że zdjęcia, które zamieszczamy obok chociaż w małym stopniu pozwolą zachować w pamięci miłe chwile ze spotkania całego Zespołu Organizacyjno-Wdrożeniowego projektu Atena z Szefem Służby Celnej, który doceniając Wasz olbrzymi wkład pracy i zaangażowanie w realizację projektu, osobiście Wam za to podziękował.

1) Przypadek sprawił, a może znajomość mitologii greckiej, że nasz System Zdalnego Nauczania nazwaliśmy podobnie jak Hiszpanie, którzy jednemu ze swoich projektów e-learningowych nadali nazwę „ATENEA".

Krystyna DREZIŃSKA
Kierownik Projektu ATENA



Ekspozycja na lotnisku w Katowicach-Pyrzowicach

Turyści, odlatujący za granicę z katowickiego lotniska, z zainteresowaniem oglądają ekspozycję prezentującą zatrzymane przez śląskich celników okazy CITES. Na ścianie w sali odlotów zawisła kilka tygodni temu okazała tablica zaprojektowana i sfinansowana przez Izbę Celną w Katowicach, przestrzegająca podróżnych przed kupnem egzotycznych pamiątek, które zamiast spodziewanej radości, mogą przysporzyć nabywcy wielu kłopotów.



Obok podstawowych informacji na temat chronionych gatunków i konsekwencji prawnych wynikających z braku zezwolenia na ich przewóz przez granicę, na tablicy umieszczono zdjęcia skonfiskowanych okazów. Wiszący obok na ścianie wypchany jastrząb gołębiarz i zamknięta w szklanej gablocie wypchana wydra z pewnością poruszają wyobraźnię turystów, uświadamiając im, że „oryginalna pamiątka" z podróży oznacza nie tylko jednostkową śmierć zwierzęcia, ale stanowi zagrożenie dla całej ginącej populacji.

Teraz podróżni, przywożący z zagranicznych wojaży piękne buty z wężowej skóry, czy też fragmenty rafy koralowej, figurki z kości słoniowej lub zasuszone motyle, nie będą się mogli tłumaczyć niewiedzą na temat ograniczeń wynikających z postanowień Konwencji Waszyngtońskiej. Szeroko zakrojona akcja edukacyjna prowadzona przez całe lato za pośrednictwem mediów, informacje zamieszczone na stronie internetowej Izby Celnej w Katowicach, a wreszcie ekspozycja na lotnisku, z pewnością uzupełnią wiedzę naszych turystów na temat przepisów obowiązujących w ruchu międzynarodowym.

Uroczysta inauguracja wdrożenia podpisu elektronicznego w Gliwicach

Służba Celna jako pierwsza w polskiej administracji publicznej i jedna z pierwszych administracji celnych w Europie wprowadziła podpis elektroniczny do procesu informatyzacji procedur biznesowych. W dniu 21 października w siedzibie Zakładu Opel Polska w Gliwicach odbyła się uroczysta inauguracja pilotażowego wdrożenia tego systemu. Zanim trafi on do powszechnego użytku będzie testowany przez Izbę Cel-

ną w Katowicach i fabrykę Opla, potem stopniowo obejmie coraz więcej firm, na początku te z województw śląskiego i małopolskiego.





– To bardzo istotny moment w unowocześnianiu państwa. Wiele mówimy o konieczności budowy państwa elektronicznego, które jest nowoczesne, tanie i szybkie w przekazywaniu danych. W Polsce budujemy właśnie taki system na wielką skalę – powiedział premier Marek Belka podczas uroczystości w Gliwicach. – Stajemy się nie tylko krajem, w którym można produkować jedne z najlepszych samochodów na świecie, ale także nasza myśl techniczna pozwala usprawnić funkcjonowanie państwa i firm – dodał premier.

Gliwicka fabryka nieprzypadkowo została wybrana jako partner tego pilotażu. Firma należy do pionierów w zgłaszaniu towarów do odprawy w formie elektronicznej i ma w tym zakresie wielkie doświadczenie. To także bardzo duży eksporter; aż 95% produkowanych tu samochodów przeznaczonych jest na eksport. W tak dużej skali łatwiej będzie wykryć ewentualne wady systemu.

Zalety elektronicznej obsługi celnej to przede wszystkim dokładność – bo danych nie wprowadza się ręcznie, szybkość – bo dokumenty przesyła się w ciągu kilku sekund oraz oszczędność – bo operacje w komputerze są o wiele tańsze niż na papierze. Dla celników to dodatkowo, dzięki możliwościom szerszego wykorzystania analizy ryzyka, większa skuteczność kontroli.

Szef Służby Celnej zakłada, że pilotażowe wdrożenie powinno dać Służbie Celnej i przede wszystkim podmiotom gospodarczym odpowiedź na pytanie, czy osiągnięty w ten sposób czas odprawy jest dla nich satysfakcjonujący. Liczba firm chcących skorzystać z tego systemu będzie gwarancją, iż nastąpiło wyraźne skrócenie czasu obsługi celnej. – *Procedura wprowadzenia elektronicznego zgłoszenia celnego jest łatwa i szybka do wdrożenia przez każdy podmiot, a biorąc pod uwagę korzyści płynące z jego stosowania, liczymy na to, że do końca 2005 roku większość średnich i dużych firm przejdzie na bezpapierową obsługę procedur celnych* – mówił Wiesław Czyżowicz na konferencji prasowej stanowiącej jeden z punktów programu gliwickich uroczystości.

Romuald Rytwiński, dyrektor generalny Zakładów Opel Polska, który z rąk ministra Czyżowicza otrzymał pierwszy w kraju certyfikat uprawniający do składania podpisu elektronicznego, wyliczył, że eliminując papiery, Opel zaoszczędzi w skali roku aż cały miesiąc pracy.

– To początek końca ery papieru w polskiej administracji celnej – Tak zakończył prezentację praktycznego działania nowego systemu Piotr Plutecki – krajowy koordynator wdrożenia i eksploatacji systemu Celina, w demonstracyjny sposób przedzierając na pół formularz zgłoszenia celnego.

Podpis elektroniczny, gwarantujący stuprocentowe bezpieczeństwo procedur celnych, stanowi jednocześnie ukoronowanie procesu komputeryzacji polskiej administracji celnej. Premier Marek Belka z uznaniem gratulował wszystkim twórcom i współtwórcom tego programu, a przede wszystkim celnikom, którzy w tak szybkim czasie wdrożyli zintegrowany system celny i nadrobili dystans dzielący ich od innych krajów. – *Jadąc tutaj chciałem się przekonać, że nie biorę udziału w otwarciu wioski potiomkinowskiej* – mówił szef rządu po przybyciu do Zakładów Opla. Tu w Gliwicach zobaczył, że podpis elektroniczny, choć wirtualny, jest jak najbardziej rzeczywisty.

Celnicy na targach medycyny naturalnej

Funkcjonariusze z Wydziału Zwalczania Przestępczości Celnej przeprowadzili kontrole na targach medycyny naturalnej „Bliżej zdrowia, bliżej natury" które odbywały się w Katowicach w dniach 15 – 17 października. Funkcjonariusze celni, wspierani przez in-



spektorów Nadzoru Farmaceutycznego i policję przystąpili do kontroli legalności oferowanych do sprzedaży medykamentów dopiero w niedzielę, w ostatni dzień targów, tuż po ich zakończeniu. W ten sposób nie zakłócono przebiegu i atmosfery imprezy, w której wzięło udział blisko 200 wystawców i którą odwiedziło kilka tysięcy zwolenników medycyny naturalnej.

Niedzielną akcję poprzedziły wcześniejsze działania operacyjne i rozpoznawcze przeprowadzone przez celników, które pokazały, że na polskim rynku pojawiają się coraz częściej, obok nielegalnego alkoholu i papierosów, także różnego rodzaju preparaty farmaceutyczne i medykamenty niewiadomego pochodzenia i nie posiadające atestu polskiego nadzoru farmaceutycznego.

Zatrzymano prawie 7 tys. różnych specyfików nie figurujących na liście leków dopuszczonych do obrotu w naszym kraju, które nie spełniały warunków określonych w przepisach prawa farmaceutycznego. Opatrzone były napisami

wyłącznie w języku obcym (głównie chińskim i rosyjskim), nie posiadały odpowiednich oznaczeń w języku polskim, ani wymaganych prawem ulotek informujących o składzie, działaniu i dawkowaniu leku. Wielu sprzedawców nie posiadało uprawnień do handlu lekami, a niektórzy w ogóle pozwolenia na pracę w Polsce. Wobec tych osób policja wszczęła postępowanie wyjaśniające, w tym wobec czterech obcokrajowców. Na poczet grzywny zabezpieczono 20 tys. zł.

Elżbieta GOWIN
Rzecznik Prasowy
IC w Katowicach

Ostrołęka otwarta!

4 listopada nastąpiło uroczyste otwarcie nowej siedziby Oddziału Celnego w Ostrołęce, który to oddział jest najbardziej wysuniętą na północ komórką organizacyjną wchodzącą w skład Izby Celnej w Warszawie. Uroczystego przecięcia wstęgi, które było symbolicznym momentem otwarcia oddziału dokonali wspólnie: Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz, Zastępca Szefa Służby Celnej – Dyrektor Izby Celnej w Warszawie Sławomir Pichor,





Wojewoda Mazowiecki Leszek Mizieliński oraz Prezydent Ostrołęki Ryszard Załuska. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele lokalnych mediów a także wielu, wielu gości, których nie sposób wymienić. Wszystko odbyło się „zgodnie z ceremoniałem". Na wstępie kierownik oddziału złożył meldunek Szefowi Służby Celnej o gotowości oddziału do uroczystości otwarcia. Było powitanie, przemówienia dostojnych gości, symboliczne przecięcie wstęgi oraz poświęcenie oddziału przez Proboszcza Parafii Rzekuń. Następnie kierownik oddziału Alfred Jarmakowicz pokazał gościom pomieszczenia nowej placówki. Warto podkreślić, że obecna lokalizacja Oddziału Celnego w Ostrołęce w pełni odpowiada współczesnym oczekiwaniom. Jest przestronnie i nowocześnie. Doskonała infrastruktura (zadaszona rampa, samochodowa waga najazdowa, magazyny celne, olbrzymi parking zarówno dla ciężarówek, jak i dla samochodów osobowych, oddzielna brama wjazdowa dla TIR-ów i dla samochodów osobowych) pozwalają na sprawną obsługę klientów a także skuteczne działania kontrolne. Istotnym faktem jest wystąpienie kierownictwa Izby Celnej w Warszawie do Ministra Finansów o rozszerzenie kompetencji Oddziału Celnego w Ostrołęce w zakresie WPR. Podczas oficjalnych przemówień zarówno Szef Służby Celnej, jak i Zastępca Szefa Służby Celnej podkreślali rolę cła we wspólnej Europie i ewolucję, jakiej wciąż podlegają służby celne. Dyrektor Pichor zaakcentował rolę jaką pełni oddział w strukturach Izby Celnej w Warszawie zwłaszcza w kontekście zadań administracji celnej związanych właśnie ze Wspólną Polityką Rolną.

Po części oficjalnej odbyło się spotkanie z miejscowymi przedsiębiorcami przy „szwedzkim stole". Był to doskonały moment na wymianę spostrzeżeń i poglądów z Ministrem Czyżowiczem, Dyrektorem Pichorem, czy też z innymi przedstawicielami kierownictwa pionu celnego Ministerstwa Finansów.

Życzymy całej załodze i kierownictwu Oddziału Celnego w Ostrołęce samych sukcesów i czerpania przyjemności z pracy w nowoczesnej służbie, funkcjonującej w tak nowoczesnych warunkach.

Witold LISICKI
Rzecznik Prasowy
IC w Warszawie

Poniżej przedstawiamy fotoreportaż z Izby Celnej w Gdyni.Funkcjonariusze i pracownicy IC w Gdyni zostali zwycięzcą naszego konkursu na Izbę, która dokona najwięcej wpłat na konto budowy pomnika w Kałdowie. Zgodnie z obietnicą – fotoreportaż

Fotoreportaż z Gdyni

Izba Celna w Gdyni usytuowana jest na zewnętrznej morskiej granicy UE.

Morski charakter Izby widoczny jest m.in. w naszej pracy – podczas kontroli ładunków statków, pasażerów promów.W Bazie Kontenerowej w Gdyni przeładowuje się najwięcej w Polsce ładunków kontenerowych, a w porcie w Gdańsku Wolny Obszar Celny systematycznie zwiększa swoją powierzchnię, gdyż ilość przeładowywanych tam towarów stale rośnie.Działalność Izby to jednak znacznie więcej: np. nadzorujemy transport towarów i pasażerów na lotnisku,w obrocie pocztowym, wykonujemy zadania szczególnego nadzoru podatkowego na targowiskach, kontrolujemy legalność użytkowania automatów do gry, a funkcjonariusze z Grup Mobilnych działają praktycznie na całym obszarze województwa pomorskiego. Zatem choć morski charakter Izby Celnej Gdyni jest niezaprzeczalny, to spektrum obszarów naszej pracy jest ogromne.





CELNICY Z IZBY CELNEJ W GDYNI PRZY PRACY





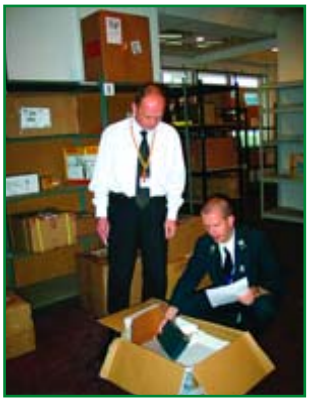








CELNICY Z IZBY CELNEJ W GDYNI PRZY PRACY





C E L N I C Z E „ Ł U P Y ”
– PRZEMYT UJAWNIONY PRZEZ FUNKCJONARIUSZY CELNYCH Z IZBY CELNEJ W GDYNI











Dar rządu USA







Rząd Stanów Zjednoczonych zakupił na potrzeby Polskiej Służby Celnej i Straży Granicznej nowy sprzęt komputerowy. Uroczystość przekazania sprzętu odbyła się 27 października 2004 r. w Komendzie Głównej Straży Granicznej w Warszawie.

W uroczystości uczestniczyli m. in. prof. Wiesław Czyżowicz Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Szef Służby Celnej, gen. dyw. Józef Klimowicz Komendant Główny Straży Granicznej oraz w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych Chargé d' Affaires Ambasady USA w Warszawie p. Cameron Munter.

Służba Celna i Straż Graniczna otrzymały po 40 komputerów osobistych PANASONIC, 20 drukarek laserowych HP OfficeJet oraz 20 fotograficznych aparatów cyfrowych marki Sony.

Podczas spotkania szefowie polskich służb celnych i granicznych serdecznie podziękowali za otrzymany sprzęt. Szef Służby Celnej p. Wiesław Czyżowicz w swoim wystąpieniu podkreślił, że zostanie on natychmiast przekazany na potrzeby Wydziałów Zwalczania Przestępczości, głównie w izbach celnych na granicy wschodniej.

Marcin WOŹNICZKO

Paco wśród uczniów





Nowy rok szkolny zaczął się na dobre. Aby nauka i pobyt w szkole były nie tylko ciekawe, inspirujące ale także BEZPIECZNE, w dniu 2.10. br. dyrekcja jednej z podpoznańskich szkół w trakcie festynu „Święto pieczonego ziemniaka" swoim podopiecznym w sposób naprawdę przekonujący i obrazowy ukazała m.in. takie problemy, jak bezpieczna droga do i ze szkoły, zagrożenie w czasie pożaru, a także narkomania wśród uczniów.

I właśnie w tej ostatniej części swymi umiejętnościami w tropieniu wszelakich środków odurzających mógł popisać się czworonożny celnik wraz ze swym opiekunem z Izby Celnej w Poznaniu.

W trakcie trwania zabawy nagle pojawił się Paco i pośród uczestników pikniku od razu wskazał trzech spośród nich, a dokładnie ich podręczne torby, w których jak się okazało, były poukrywane narkotyki. Funkcjonariusz celny ubrany w czarny kombinezon, w „kominiarce" na twarzy i jego pupil wzbudzili ogromne zainteresowanie wszystkich, ale i respekt. Paco pokazał jak tropi „prochy", a uczestnicy pikniku dowiedzieli się na czym polega praca celnika, który nie zawsze stoi na pasie granicznym.

Bożena ADLER
Rzecznik Prasowy IC w Poznaniu

Bezpieczeństwo produktów

W dniach 13 i 14 października w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu odbyło się szkolenie z zakresu bezpieczeństwa produktów. Szkolenie prowadzone było przez pracownice Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, panie Katarzynę Skowrońską, naczelnik Wydziału Ogólnego Bezpieczeństwa Produktów oraz Katarzynę Kornosz, pracownika Wydziału Nadzoru Rynku.

W pierwszym dniu w szkoleniu uczestniczyli funkcjonariusze z WSP d/s ograniczeń pozataryfowych poznańskiej Izby Celnej oraz przedsiębiorcy, a w drugim dniu – funkcjonariusze tut. Izby, urzędów celnych i pracownicy Wielkopolskiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Poznaniu. Tematem spotkania były zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa produktów.

Organizatorami szkolenia byli: Wielkopolski Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu, Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu, Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu i Izba Celna w Poznaniu.

Poruszone zostały takie zagadnienia jak nadzór rynku, ustawa o systemie zgodności oraz o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Obszernie zostały omówione dyrektywy nowego podejścia i relacje pomiędzy różnymi przepisami prawnymi. Przedstawiono również system znakowania wyrobów oraz systemy informatyczne dotyczące przepływu informacji o produktach niebezpiecznych.



W trakcie szkolenia okazało się, że zarówno przedsiębiorcy, jak też przedstawiciele Inspekcji Handlowej i funkcjonariusze celni mają bardzo dużo problemów z zakresu omawianej tematyki w trakcie codziennej pracy. W czasie podsumowania stwierdzono, że w przyszłości należałoby częściej organizować takie szkolenia, gdyż wyjaśniają one wiele problemów.

Opracował: Marek BIAŁEK
IC w Poznaniu

Iława zawsze wśród najlepszych

Placówka celna w Iławie powstała w połowie 1992 roku. O jej utworzenie bardzo zabiegali miejscowi przedsiębiorcy, którzy do tej pory wszelkie formalności musieli załatwiać w odległym o 80 km Olsztynie. O stworzeniu posterunku celnego w Iławie zdecydowali Edward Liczmański, ówczesny Dyrektor Urzędu Celnego w Gdańsku i jego zastępca Mieczysław Swarcewicz, obecnie Zastępca Dyrektora Izby Celnej w Gdyni. Na siedzibę, przez władze Miasta Iławy, wskazany został obiekt przy ul. Lubawskiej – 2 pokoje o powierzchni 30 m^2.



Najtrudniejszym elementem budowy placówki było zatrudnienie i przeszkolenie pracowników. Do końca 1992 r. stan osobowy wynosił 4 funkcjonariuszy: Dariusz Kamiński – Kierownik Posterunku Celnego, obecnie Kierownik Oddziału Celnego w Iławie, Robert Laskowski – obecnie inspektor celny w Referacie Intrastat, Tadeusz Kozłowski – obecnie inspektor celny w Referacie Szczególnego Nadzoru Podatkowego, Tomasz Machaszewski – obecnie Kierownik Grupy Mobilnej w Iławie.

W 1993 r. ważnym wydarzeniem był zakup przez administrację celną czterokondygnacyjnego budynku wraz z placem odpraw o pow. 5000 m^2. Ponadto zatrudnienie ukształtowało się na poziomie 12 funkcjonariuszy i jeden pracownik obsługi.

Następnym ważnym momentem było wchłonięcie placówki celnej w Iławie w dniu 20 października 1997 r. w nowe struktury organizacyjne Urzędu Celnego w Olsztynie. Lata 1997 – 2002 to okres poważnych inwestycji. W tym czasie gruntownie wyremontowano budynek oraz plac odpraw, na którym powstała nowoczesna hala służąca do przeprowadzania kontroli.

Inne ważne daty w historii cła w Iławie:
18.09.1999 r. – przekształcenie Posterunku Celnego w Oddział Celny,
1.05.2002 r. – powstanie Urzędu Celnego w Iławie,
1.05.2004 r. – przekształcenie Urzędu Celnego w Oddział Celny w Iławie oraz utworzenie tu Referatu Intrastat oraz Grupy Mobilnej i Stanowiska Karnego Skarbowego.

Opinia na temat iławskiej jednostki zawsze była bardzo dobra. Wyrażali ją niejednokrotnie publicznie tak lokalni przedsiębiorcy, przedstawiciele władz miasta, jak i zwierzchnicy.

Placówka należy do najlepszych w regionie – mówi Artur Wrochna, Dyrektor Izby Celnej w Olsztynie. – Oddział znany jest z załogi niezwykle zdyscyplinowanej, oddanej i identyfikującej się ze służbą. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu a także stałemu, życzliwemu wsparciu lokalnych władz jednostka mogła osiągnąć tak wysoki poziom.

A trzeba pamiętać, że jest to placówka bardzo obciążona pracą – po Olsztynie przyjmuje się tu największą liczbę zgłoszeń celnych. Dzieje się tak mimo, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej liczba odpraw spadła, podobnie jak stało się to w całym kraju.

Tak jak w poprzednich latach, w dalszym ciągu głównym sektorem gospodarczym regionu jest przemysł drzewny. Działa tu wielu przedsiębiorców produkujących meble drewniane oraz stolarkę budowlaną. Nadal notujemy w Iławie dziennie ok. 30 odpraw, głównie mebli, w tym 70% w eksporcie.



Dariusz Kamiński – szef jednostki od początku jej istnienia do dziś

Ponad 12 lat temu przyjechałem z Gdańska, skąd pochodzę ja i moja rodzina, z poleceniem utworzenia Posterunku Celnego. Nie myślałem w tamtej chwili, iż wszystko ułoży się tak pomyślnie. A że tak się stało zawdzięczam również mojej żonie i rodzinie. Znajdując się w obcym mieście, nie znając nikogo, nie wiedząc jakie panują tu zwyczaje, nie wiedząc jacy żyją w nim ludzie, trzeba mieć zawsze oparcie w osobach najbliższych. W chwili obecnej jesteśmy z całą rodziną zaaklimatyzowani i czujemy się pełnoprawnymi obywatelami Iławy. Dwóch moich synów uczy się. Starszy w Liceum Ogólnokształcącym, młodszy w Gimnazjum. Poza tym uprawiam czynnie sport i zajmuję się działalnością sportową. Pełnię funkcję Wiceprezesa Klubu Sportowego „Jeziorak" oraz działam w innych stowarzyszeniach sportowych. Żona również znalazła swoje spełnienie zawodowe, robi to co lubi, prowadzi gabinet kosmetyczny. Pracując w Służbie Celnej już 19 rok ze spokojem patrzę na zmiany i wiem, że są one wkomponowane w nasz zawód, w naszą służbę, która jest wykładnią celów ekonomicznych państwa.



Elżbieta Piętka

Początki służby w wyłącznie męskim gronie nie były łatwe dla niedoświadczonej zawodowo dziewczyny. Tym bardziej, że już pierwszego dnia przeżyłam spory stres. Witający mnie kierownik zwrócił natychmiast uwagę, że mam na nogach letnie, mocno nieregulaminowe obuwie. Na szczęście młoda załoga, poczucie humoru i przyjacielskie nastawienie kolegów sprawiły, że praca w administracji celnej stała się miłym obowiązkiem i tak jest do dziś.



Aneta Okumska-Aftyka

Otulona jeziorami i lasami Iława jest atrakcyjnym miejscem spędzania wolnego czasu. Urocze zakątki okolic naszego miasta przyciągają turystów z całej Polski. Wizytówką Iławy są bezsprzecznie: czyste wody i powietrze. Sezon turystyczny trwa tu cały rok. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni chętnie uprawianą dyscypliną jest żeglarstwo i wędkarstwo, zaś zimą dużą popularnością cieszą się kuligi i jazda na nartach na pobliskiej Dylewskiej Górze. Wiele szlaków turystycznych zachęca do organizowania wycieczek, zarówno pieszych, rowerowych, jak i konnych, które są dobrą okazją do odkrywania pięknych zakątków tego regionu.



Mirosław Kopania
– Kierownik Referatu Zgłoszeń Celnych i Procedury Uproszczonej

Czasami zdarzają się także takie dni i odprawy, kiedy wszystko idzie pod górkę. Szczególnie, kiedy jest to pierwsza odprawa w życiu i trafia się na taki towar jak piłeczki do tenisa stołowego. Dodam, że był to towar powracający, wymagający szczegółowej rewizji. Mimo, że zajmowałem się na co dzień sprawami merytorycznymi, tego dnia mnie wyznaczono do odprawy. Z wielką starannością podszedłem do czynności służbowych, czyli liczenia towaru sztuka po sztuce i gdy zaczęła mijać piąta godzina moich zmagań, a w zanadrzu miałem jeszcze kilka odpraw, stwierdziłem, że moje codzienne zajęcie czyli pisanie decyzji nie jest jednak takie złe.

Ryszard CHUDY
Rzecznik Prasowy
IC w Olsztynie

Wizyta w Bezledach





We wtorek, 26 października br. szefowie administracji celnych Unii Europejskiej odwiedzili przejście graniczne Bezledy – Bagrationowsk.

Wizytacja Bezled była jednym z punktów dwudniowej konferencji dyrektorów generalnych europejskich administracji celnych, która zaczęła się w Gdańsku dzień wcześniej. Gospodarzem spotkania był Wiesław Czyżowicz, Wiceminister Finansów, Szef Służby Celnej RP.

Gości, którzy w liczbie prawie trzydziestu, przylecieli na granicę helikopterami, interesowała przede wszystkim infrastruktura przejścia oraz zasady współpracy polskiej i rosyjskiej służby celnej. Odpowiedzi na wszelkie zgłaszane zapytania udzielali dyrektorzy: Artur Wrochna z Izby Celnej w Olsztynie oraz Romas Jankauskas z Urzędu Celnego w Kaliningradzie.

Jak po spotkaniu powiedział Minister Wiesław Czyżowicz, dyrektorzy unijnego cła bardzo dobrze ocenili sytuację na granicy polsko-rosyjskiej. Podkreślali znakomitą współpracę polskich i rosyjskich celników oraz otwartość i gościnność tak Polaków jak i Rosjan.

Szefowie europejskiego cła odwiedzili też przejście po stronie rosyjskiej.

Ryszard CHUDY
Rzecznik Prasowy IC w Olsztynie

Zastępca Szefa na Warmii i Mazurach



Dyrektor Sławomir Pichor spotkał się w Ełku z władzami miasta i pracownikami miejscowego urzędu celnego.

W dniach 14-15 października br. na Warmii i Mazurach przebywał Sławomir Pichor, Zastępca Szefa Służby Celnej. W czasie swego pobytu, wspólnie z Arturem Wrochną, Dyrektorem olsztyńskiej Izby Celnej odwiedził Ełk, Gołdap i Olsztyn. W Ełku Zastępca Szefa spotkał się z kierownictwem miejscowego urzędu, zaś w Gołdapi wziął udział w uroczystości wkopania kamienia węgielnego pod obiekty rozbudowywanego przejścia granicznego.

W drugim dniu wizyty, w Olsztynie, omówiono kwestie dotyczące alokacji kadr i olsztyńskich potrzeb w tej kwestii. Następnie Pan Sławomir Pichor dokonał wizytacji największego drogowego przejścia granicznego z Obwodem Kaliningradzkim w Bezledach.

Ryszard CHUDY
Rzecznik Prasowy
IC w Olsztynie

Terminal w Grudziądzu

W piątek 8 października br. miało miejsce uroczyste otwarcie nowego terminala celno – spedycyjnego w Grudziądzu. Wśród zaproszonych gości był Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz. Inauguracja w Grudziądzu była poprzedzona spotkaniem Ministra Czyżowicza z kierownictwem i pracownikami Izby Celnej w Toruniu. W trakcie przysłowiowych „pięciu minut" dowiedzieliśmy się o czekających administrację celną dalszych zmianach organizacyjnych i prawnych, opracowywanej właśnie poakcesyjnej strategii działania Służby Celnej oraz zaawansowaniu prac nad systemem emerytalnym funkcjonariuszy celnych. Po krótkim pożegnaniu zaproszeni goście wraz z delegacją funkcjonariuszy celnych z Izby udali się do Grudziądza.





Powstanie terminala w tym miejscu i czasie było wynikiem zawartego w dniu 15 listopada 2001 porozumienia między Prezydentem Grudziądza Andrzejem Wiśniewskim a ówczesnym Prezesem Głównego Urzędu Ceł Zbigniewem Bujakiem. Cel został zrealizowany. Terminal usytuowany jest przy węźle autostradowym „Grudziądz" autostrady A1. Pracę podjęli tam funkcjonariusze celni z połączonych oddziałów celnych w Brodnicy i Grudziądzu. W otwarciu uczestniczyli Prezydent Miasta Grudziądza Andrzej Wiśniewski, Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz, Zastępca Dyrektora Departamentu Ceł w Ministerstwie Finansów Jan Zrałek, Dyrektor Izby Celnej w Toruniu Jerzy Drogoś, Naczelnik Urzędu Celnego w Toruniu Lucyna Michalak oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, skarbowych, środowisk gospodarczych a także władz kościelnych w osobie księdza proboszcza miejscowej parafii.

Po wystąpieniu Prezydenta Wiśniewskiego oraz Ministra Czyżowicza, obaj dokonali otwarcia, przecinając symboliczną wstęgę. Rozpoczęło się zwiedzanie przestronnych, estetycznie urządzonych pomieszczeń, wyposażonych w nowoczesne środki techniki i łączności cieszące nie tylko „oko celnika", ale wszystkich zaproszonych gości.

Od tego momentu, można powiedzieć, wszystko zależy od nas. Rozpoczęła się normalna praca, od której wyników zależy dalszy los tej placówki. Nie boimy się nowych zadań, nie raz już udowodniliśmy, że potrafimy im sprostać. Obawy nasze budzić może tylko brak pracy, bo to oznaczać może spore zmiany w naszym życiu. Zmiany, których nikt nie chce. Życzymy więc sobie wystarczająco dużo obowiązków, aby każdy następny dzień był pełen zadań i klientów oczekujących na ich załatwienie.

Agata RADZIEJEWSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Toruniu

II Bieszczadzki Rajd Pieszy

W dniach 23–26 września br., odbył się II Pieszy Rajd Bieszczadzki Polskiej Administracji Celnej WETLINA 2004. Celem imprezy jest popularyzacja Bieszczadów, krajoznawstwa i turystyki górskiej, a także kształtowanie nawyków czynnego wypoczynku i propagowanie zasad ekologicznego współistnienia.

Do udziału w rajdzie zgłosiło się 14 drużyn z 10 izb celnych. Każda drużyna składała się z 4 osób. Podczas rajdu prowadzona była klasyfikacja drużynowa.

Pierwsze miejsce zarezerwowane było dla drużyny, która przejdzie wszystkie trasy zgodnie z opracowanym programem i uzyska największą ilość punktów w konkursie „Znam Bieszczady i Bieszczadzki Park Narodowy".

Konkurujące drużyny mogły zdobywać punkty za czas przejścia trasy wyznaczonym szlakiem oraz odpowiedzi w konkursie wiedzy o Bieszczadach, mogły je też tracić, na przykład za zmianę trasy czy brak apteczki.

Dyskwalifikacja drużyny mogła natomiast nastąpić za nieprzestrzeganie regulaminu rajdu, nieprzestrzeganie regulaminu Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz rażące naruszenie zasad współżycia społecznego i kultury turystycznej.

Trasa rajdu w pierwszy dzień biegła od Ustrzyk Górnych przez Wielką Rawkę, Kremenaros, Dział po Wetlinę, natomiast drugiego dnia uczestnicy rajdu musieli zmierzyć się z trasą od Cisnej, przez Jasło, Okrąglik, Fereczatę po Smerek.

Wyniki rajdu:

I miejsce	–	IC Wrocław II
II miejsce	–	IC Przemyśl II
III miejsce	–	IC Łódź II
IV miejsce	–	IC Wrocław I
V miejsce	–	IC Przemyśl I
VI miejsce	–	IC Poznań
VII miejsce	–	IC Toruń II
VIII miejsce	–	IC Toruń I
IX miejsce	–	IC Białystok
X miejsce	–	IC Biała Podlaska
XI miejsce	–	IC Olsztyn
XII miejsce	–	IC Kraków
XIII miejsce	–	IC Łódź I
XIV miejsce	–	IC Szczecin

Wszystkie drużyny nagrodzone zostały symbolicznymi nagrodami, a damska reprezentacja Izby Celnej w Szczecinie otrzymała dodatkowo „Dyplom za wdzięk i wytrwałość".

Uczestnicy tegorocznej imprezy z niecierpliwością oczekują kolejnej, III już edycji rajdu.

Rajd po Mazurach

9 października, już siódmy raz odbył się Nawigacyjny Rajd Samochodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Izby Celnej w Olsztynie. Tym razem wystartowało 25 załóg o różnej liczebności – w sumie na trasie pojawiło się prawie 100 osób. Trasa rajdu wiodła drogami wokół Olsztyna, zaś metę usytuowano w ośrodku wypoczynkowym w Pasymiu.

Na wstępnie warto wyjaśnić, że nasz rajd nie jest wyścigiem. Tu przede wszystkim liczy się dokładność i umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach. Niezbędna jest też pogoda ducha i optymizm. Czasami, szczególnie w załogach żona-mąż, wymagana też jest znacznie większa, niż na co dzień, dawka cierpliwości. Jak wskazuje doświadczenie, konsultacje w aucie bywają bowiem czasem bardzo ożywione.

Podstawowym zadaniem startujących jest wyszukanie trasy na podstawie schematycznej mapy i dojechanie w określonym czasie do celu. Na samej jeździe jednak się nie kończy – na trasie rajdowicze musieli brać udział w dodatkowych konkurencjach, w których zdobywali (lub tracili) punkty. W sumie po drodze



Jedną z konkurencji było powożenie bryczką

czekało 7 sprawdzianów – niespodzianek, a wśród nich powożenie bryczką, pływanie, udzielanie pierwszej pomocy, jazda profesjonalnym samochodem rajdowym, czy wyszukiwanie ukrytych w lesie paczek papierosów. Jednak najwięcej kłopotów sprawił przejazd samochodem po placyku w sytuacji, gdy kierujący ma na głowie kaptur i a decyzje podejmuje wyłącznie na podstawie podpowiedzi pilota. Tu załogi traciły sporo czasu i punktów. Dlatego ostatnie załogi dotarły na metę gdy robiło się już ciemno.

Po zakończeniu rywalizacji wszyscy spotkali się na wspólnej kolacji. Wtedy ogłoszono wyniki i wręczono nagrody. W klasie otwartej (początkujących) Puchar Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie otrzymała żeńska załoga z Elbląga z kierowcą Emilią Rychlik, drugie miejsce przypadło drużynie Agnieszki Bielan z Izby Celnej w Olsztynie, zaś trzecie ekipie jadącej z Agnieszką Paulo, też z Izby.

W klasie mistrzowskiej zwyciężyli przedstawiciele Urzędu Celnego z Olsztyna z kierowcą Andrzejem Mościbrockim, drugie miejsce zajęła drużyna Elżbiety Piętki z Oddziału Celnego w Iławie, zaś trzecie załoga Zbigniewa Ślipiko z Izby Celnej w Olsztynie.

Trzeba podkreślić, że tegoroczny rajd miał charakter „międzyizbowy", bowiem wzięła w nim udział – serdecznie oklaskiwana – załoga z Gdyni z kierowcą Marcinem Dziubkiem. Entuzjastycznie przyjęto także Alfreda Pastuszkę, byłego kierownika Oddziału Celnego w Szczytnie, obecnie pracującego w Kielcach – inicjatora i organizatora poprzednich edycji imprezy.



W klasie otwartej wygrały elblążanki: Agnieszka Pierzchała i Emilia Rychlik

Ryszard CHUDY
Rzecznik Prasowy
IC w Olsztynie

Zawody sportowe w Izbie Celnej w Toruniu

Odbyły się w pewną słoneczną sobotę października w hali sportowej w Solcu Kujawskim w ramach Sportowego Dnia Służby Celnej.

Lokalizację wybrano, biorąc pod uwagę prawie równe odległości pomiędzy dwoma głównymi miastami naszego województwa, Bydgoszczą i Toruniem. Niebagatelny wpływ na miejsce miał również nowoczesny obiekt sportowy, mieszczący się w Solcu Kujawskim, w którym oprócz hali sportowej z prawdziwego zdarzenia i restauracji, w której mogli posilać się zarówno kibice, jak i zawodnicy, mieściło się centrum odnowy biologicznej z sauną, siłownią i solarium.

Organizacja takiego spotkania wymaga wiele wysiłku, czasu spędzanego na załatwianiu funduszy, ustaleniu terminu, skompletowaniu drużyn, jednym słowem załatwianiu mnóstwa formalności. Tego zadania podjęło się kilku pracowników izby i urzędów, pod kierunkiem jednego z zastępców dyrektora. Wyszło im to nieźle, zorganizowano turnieje drużynowe, indywidualne, dla dzieci, rodzin. Jednym słowem bawili się wszyscy, nie wyłączając kibiców, dzielnie wspierających swoich faworytów. Na zwycięzców czekały wspaniałe nagrody indywidualne, jak skakanki, hula hop, espandery, ściskacze, czy twistery.

Natomiast za zajęcie I miejsca w turnieju siatkówki drużyna Urzędu Celnego w Bydgoszczy otrzymała laptop. Także temu samemu Urzędowi przypadła wygrana w halową piłkę nożną. Był nią zestaw komputerowy. Oczywiście pozostałe drużyny łatwo nie oddawały pola. Cenne trofea przyciągały chętnych do ich zdobycia. W turnieju siatkówki wzięły udział następujące drużyny: pracowników Izby Celnej w Toruniu, kierownictwa Izby Celnej (reprezentowali ją dyrektorzy i naczelnicy wydziałów), pracowników Urzędu Celnego w Bydgoszczy i Urzędu Celnego w Toruniu. Podobnie wyglądał skład drużyn w halowej piłce nożnej. Czasami zespoły zawodników wspierane były współmałżonkami, dziećmi czy przyjaciółmi pracowników.

Pozostałe, rozegrane dyscypliny sportowe to między innymi: rzut piłką do kosza, rzut lotką do tarczy, podnoszenie ciężarka. Najwięcej emocji i zdrowego śmiechu przyniosło natomiast przeciąganie liny i rodzinny turniej sprawnościowy. Do siłowej konkurencji przeciągania liny stanęli reprezentanci Urzędu Celnego w Bydgoszczy, Oddziału Celnego we Włocławku i Izby Celnej w Toruniu. Najlepszymi, czyli najsilniejszymi okazali się zawodnicy z wszystkich drużyn. Wzajemnie pokonali się po razie i po razie też wygrali. Nagrodą, którą był tort, wszyscy obdzielili się po równo.

Zdrowa rywalizacja miała również miejsce w turnieju rodzinnym. Rywalizowały ze sobą zespoły Izby Celnej w Toruniu i Urzędu Celnego w Bydgoszczy. Zawodnikami turnieju były kobiety, dzieci i mężczyźni, po pięcioro w każdej drużynie. Należało przebiec z jajkiem trzymanym na łyżce najszybciej jak kto potrafi, wykonać przewrót na materacu, a potem utrzymać

równowagę drepcząc na odwróconej ławeczce, na końcu toczyć piłkę po parkiecie i czekać na werdykt. W tym sprawdzianie giętkości, szybkości i sprawności ogólnej najlepiej wypadły dzieci. Dorosłym, co prawda dyscypliny były znane, ale wykonanie sprawiło niemało trudności. Jednak humor nie opuszczał nikogo. Śmiali się zawodnicy, kibice, a także sędziowie. Wygrała drużyna Izby Celnej w Toruniu, choć tak naprawdę wygranymi w tej ostatniej konkurencji byli wszyscy. Świadczyły o tym uśmiechnięte twarze zawodników, wzajemne gratulacje i słowa z sali o konieczności powtórzenia zabawy w przyszłości.

Końcowa klasyfikacja w konkurencjach przedstawiała się następująco:

Turniej halowej piłki nożnej:
I miejsce UC Bydgoszcz
II miejsce OC Włocławek
III miejsce IC Toruń pracownicy

Turniej piłki siatkowej:
I miejsce UC Bydgoszcz drużyna I
II miejsce UC Bydgoszcz drużyna II
III miejsce IC Toruń wydział WPR

Turniej rodzinny:
I miejsce IC Toruń
II miejsce UC Bydgoszcz

Na zakończenie Sportowego Dnia Służby Celnej, po wręczeniu dyplomów, pucharów i medali, Zastępca Dyrektora Izby Józef Szymański, gratulując zaangażowania, ambicji i sportowej woli walki, podkreślił przy okazji ważną rolę tego typu spotkań integrujących załogę. Integrację tę pogłębiła też niewątpliwie wspólnie zjedzona grochówka i niezwykle smakujący po wysiłku obiad.

To miłe spotkanie dało możliwość odświeżenia starych i zawarcia nowych znajomości, bowiem służba, codzienne obowiązki domowe i zwykłe zmęczenie powodują to, że zwyczajnie nie znamy się, nie wiemy, że lubimy podobnie spędzać czas, bawi nas to samo. A życie ucieka.....

Agata RADZIEJEWSKA
Rzecznik Prasowy
IC w Toruniu

Mistrzostwa Polski Pracowników Administracji Celnej w Piłce Siatkowej

W dniach 23 – 24.10.2004 r. Ośrodek Kształcenia i Doskonalenia Funkcjonariuszy Celnych w Otwocku zorganizował i przeprowadził Mistrzostwa Polski Pracowników Administracji Celnej w Piłce Siatkowej.

Do zawodów zgłoszonych zostało 9 drużyn (około 90 zawodniczek i zawodników) z poszczególnych izb celnych. Nowym, godnym podkreślenia elementem wprowadzonym do regulaminu zawodów w Piłce Siatkowej jest utworzenie drużyn mieszanych, tzn. podczas rozgrywek bierze udział minimum jedna kobieta. Dzięki temu zawody zdecydowanie zyskały na atrakcyjności.

Zmagania finalistów obserwował Zastępca Szefa Służby Celnej – Pan Sławomir Pichor, który na zakończenie podziękował zawodnikom za zaangażowanie, wysoki poziom sportowy zawodów oraz podkreślił, iż dla służby celnej – jako jednej ze służb mundurowych – sprawność fizyczna funkcjonariuszy jest niezwykle ważna w czasie wykonywania codziennych obowiąz-



Pojedynek finałowy o tytuł Mistrza Polski pomiędzy reprezentacjami IC z Olsztyna i IC ze Szczecina



Drużyna IC z Łodzi – zdobywcy III miejsca



Zwycięzcy zawodów – drużyna reprezentacyjna IC ze Szczecina oraz Zastępca Szefa Służby Celnej Pan Sławomir Pichor



Drużyna IC z Łodzi oraz IC z Rzepina – dziękują sobie za wspólną grę

ków służbowych. Szczególnie dotyczy to służb operacyjnych i grup mobilnych. Zwycięzcy otrzymali gratulacje od Zastępcy Szefa Służby Celnej oraz słowa zachęty do dalszego aktywnego uczestnictwa w działalności rekreacyjno-sportowej na forum macierzystych izb celnych.

Klasyfikacja końcowa:

I miejsce – Izba Celna Szczecin
II miejsce – Izba Celna Olsztyn
III miejsce – Izba Celna Łódź
IV miejsce – Izba Celna Rzepin
V miejsce – Izba Celna Białystok
VI miejsce – Izba Celna Toruń
VII miejsce – Izba Celna Biała Podlaska
VIII miejsce – Izba Celna Przemyśl
IX miejsce – Izba Celna Poznań

Serdecznie zapraszamy do udziału w Mistrzostwach Polski Pracowników Polskiej Administracji Celnej w Piłce Koszykowej, które odbędą się w OKiDFC w Otwocku 27-28 listopada 2004 r. – liczymy na wysoką frekwencję.

Piotr KRĘTKOWSKI
Przewodniczący
Zespołu ds. Kultury Fizycznej i Sportu

19th Budapest International Plus Marathon

W dniu 3.10.2004 r., w stolicy Węgier, odbył się 19th Budapest International Plus Marathon, w ramach którego rozegrano międzynarodowe mistrzostwa pracowników administracji celnej pod patronatem ECSA. Siódma edycja tych mistrzostw zgromadziła na starcie reprezentacje pięciu państw. Należy w tym miejscu żałować, że jednocześnie słowacka administracja celna organizowała własne mistrzostwa w ramach najstarszego w Europie, 80-tego maratonu w Koszycach. W Budapeszcie Polską Administrację Celną reprezentowali: Wiesław Kaczmarek z Izby Celnej w Białej Podlaskiej oraz Ryszard Schmidt z Izby Celnej w Toruniu. Właśnie ze startem tego drugiego zawodnika wiązaliśmy największą nadzieję na końcowy sukces.

Tego dnia nie tylko maratończycy mieli swoje święto. Mniej wytrwali mogli spróbować swoich sił w biegach sztafetowych składających się z 3 lub 5 zawodników. Nie zapomniano także o najmłodszych. W celu popularyzacji masowego biegania zorganizowano dla nich biegi na krótszych dystansach. Łączna liczba zawodników biorących udział we wszystkich konkurencjach z pewnością przekroczyła 5 tysięcy osób. W Polsce jedyną imprezą odpowiadającą rangą tym zawodom jest rozgrywany w tym roku po raz piąty maraton w Poznaniu.



Pogoda dobra dla licznie zgromadzonej widowni trochę pokrzyżowała plany wszystkim zawodnikom. Temperatura ok. 22^{0}C nie sprzyjała biegaczom, a wie-

jący w drugiej części dystansu wiatr od Dunaju nie tylko chłodził, ale także przeszkadzał. O trudach, jakie musieli pokonać zawodnicy świadczyć może czas zwycięzcy maratonu, zawodnika z Kenii: 2.24.14

W tym dniu oczywiście najbardziej interesowała nas rywalizacja pracowników administracji celnej. Nasz faworyt, Ryszard Schmidt, jak wielu zawodników również miał swoje złe chwile. Od 36 km walczył z co chwilę powracającymi skurczami. Jednak pomimo tych trudności udało mu się osiągnąć najlepszy czas spośród grupy ok. 20 osób rywalizujących w mistrzostwach, którym patronowała ECSA. Jego czas 2.53.39 pozwolił na zajęcie 52 miejsca w końcowej klasyfikacji maratonu na 2269 sklasyfikowanych osób. Drugi z celników, reprezentant Irlandii zajął 59 miejsce i był gorszy o 1.43. W tym roku jednak nie klasyfikacja indywidualna, a drużynowa okazała się być kluczową. Trochę gorszy start naszego drugiego zawodnika Wiesława Kaczmarka, któremu już od 32 km dały się we znaki trudy maratonu, spowodował, że nie byliśmy najlepsi.

Końcowa klasyfikacja drużynowa mistrzostw przedstawia się następująco (brany był pod uwagę łączny czas dwóch osób):
1. Węgry
2. Irlandia
3. Polska
4. Luxemburg
5. Belgia

Każdy start w tego typu imprezach to nie tylko rywalizacja sportowa, ale również możliwość poznawania nowych ludzi i miejsc. Okazuje się, że nie tylko walka o jak najlepszy wynik jest czymś co „pcha" ludzi do biegania, ale także walka z własnymi słabościami, nałogiem, czy też chorobą. Takich właśnie ludzi można spotkać na trasach wszystkich maratonów na świecie.

Piotr KRĘTKOWSKI
Przewodniczący
Zespołu ds. Kultury Fizycznej i Sportu

JAK DAWNIEJ BYWAŁO

Kontynuując serię artykułów z lat siedemdziesiątych, poniżej drukujemy kolejny tekst zamieszczony w „Wiadomościach Celnych" z maja 1973 r. Artykuł p. Wacława Skwarka poświęcony jest pierwszym projektom wykorzystania psów do pracy w Służbie Celnej. (red.)

Psy w walce z przemytem narkotyków

W tym celu Główny Urząd Ceł zaprosił grupę funkcjonariuszy fińskiej administracji celnej, by mogli oni podzielić się z nami doświadczeniami w walce z przemytem narkotyków przy wykorzystaniu psów. Grupa ta, z Inspektorem Służby Dochodzeniowej w Zarządzie Ceł Republiki Finlandii panem Ayare Panula na czele, przybyła do Warszawy 29 stycznia 1973 r. wraz z dwoma psami odpowiednio przygotowanymi do wykrywania narkotyków. Nasi goście, bawiąc u nas 4 dni, wygłosili prelekcje i przeprowadzili praktyczne pokazy wykrywania narkotyków przez psy w Urzędzie Celnym Port Lotniczy w Warszawie, Urzędzie Celnym Kolejowym w Warszawie i Ośrodku Doskonalenia Zawodowego Kadr Administracji Celnej w Otwocku.

Coraz częściej słyszy się o wykorzystywaniu psów przez administracje celne różnych krajów do wykrywania przemytu narkotyków. Temat ten wzbudza też niemałe zainteresowanie wśród funkcjonariuszy naszej administracji celnej, którzy chcieliby wiedzieć, jakie są mozliwości wykorzystania psów w tym zakresie w ogóle, a w szczególności czy byłoby to możliwe również w naszych warunkach.

Podkreślić należy, że była to pierwsza w Polsce wizyta przedstawicieli administracji celnej Republiki Finlandii, po podpisaniu w Helsinkach 26 października 1972 r. umowy między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Republiki Finlandii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych. Wizyta ta była więc aktem praktycznej realizacji postanowień umowy i pozwoliła zapoznać szerokie grono pracowników administracji celnej, Ministerstwa Spraw Wewętrznych, Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej, Wojsk Ochrony Pogranicza i Zakładu Tresury psów w Sułkowicach z zagadnieniami związanymi z wykorzystaniem psów do wykrywania narkotyków.

Prelekcje gości fińskich poparte praktycznymi pokazami psów w akcji pozwalają na stwierdzenie, że psy mogą dać realną pomoc administracjom celnym tych krajów, w których przemyt narkotyków i nielegalny handel tymi środkami stał się poważnym problemem. Z widocznym skutkiem

używa się od wielu lat psów do wykrywania narkotyków np. w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Szwecji. Doświadczenia szwedzkie w tym zakresie przekonały o przydatności psów do walki z przemytem narkotyków administrację celną Republiki Finlandii.

Toteż administracja ta w 1969 r. podjęła u siebie tresurę psów w tym kierunku i dzisiaj może pochwalić się istotnymi osiągnięciami w zapobieganiu przemytowi narkotyków do swego kraju.

Skuteczność wykrywania narkotyków przez psy używane w Finlandii, w warunkach niespecjalnie trudnych, oceniana jest na 100% w stosunku do haszyszu i marihuany, które – jak wiadomo – wykazują dużą wonność, oraz około 60% w stosunku do mniej wonnych narkotyków syntetycznych. Efektywność pracy psów zmniejsza się jednak w trudnych warunkach.

Na przeprowadzonych pokazach praktycznych w Urzędzie Celnym Port Lotniczy i Urzędzie Celnym Kolejowym w Warszawie skuteczność wykrywania przez psy ukrytego haszyszu była mniejsza. Zdaniem naszych gości z Finlandii – przyczyną zmniejszonej efektywności było zmęczenie psów, zbyt krótki okres przebywania haszyszu w miejscu ukrycia, uniemożliwiający odstateczne rozprzestrzenienie się zapachu (haszysz owinięto w folię plastikową) oraz obserwacja pokazu przez dużą grupę osób.

Okres przygotowywania psa do wykrywania narkotyków (tresura) trwa zasadniczo 2-3 miesiące. Po tym okresie pies kierowany jest do pracy. Najlepsze wyniki osiąga po okresie około 1 roku ćwiczeń. Efektywnie pracować może w okresie 5-7 lat.

Tresurą psa i kierowaniem jego pracą zajmuje się jeden i ten sam przewodnik, który opiekuje się nim również poza czasem pracy psa. Jednym słowem przewodnik i pies współpracują ze sobą przez cały okres służby psa. Przewodnik oprócz odpowiedniego przygotowania musi posiadać zamiłowanie do tej pracy. Dobry przewodnik i dobry pies grawantują pełny sukces tak w okresie szkolenia, jak i potem w okresie pracy psa. Przewodnik i pies wzajemnie się uzupełniają w tej działalności.

Rasa psa w zasadzie nie odgrywa większej roli, lecz najczęściej używa się do tych celów psy rasy labrador i owczarek. Rasa labrador posiada wrodzone skłonności do szukania, tropienia i aportowania, a rasa owczarek chęć do pracy i posłuszeństwo. Bardziej decydujące znaczenie mają indywidalne cechy psa, jak: temperament, ochota do zabawy i walki, ciekawość, chęć aportowania, nieustępliwość, wiek i zdrowie, które muszą być brane pod uwagę przy doborze odpowiednich osobników do tresury. Odwagę psa, potrzebną do pracy w różnych warunkach można rozwinąc w czasie ćwiczeń.

Metody tresury psów są różne i oparte są albo na chęci służby psa, albo na wynagradzaniu go smacznym kąskiem za znalezienie ukrytego przedmiotu, albo wprost na wyrabianiu na zasadzie zabawy nawyku do szukania – na każde wezwanie – przedmiotu o określonym zapachu. Praktyka w tym względzie stosowana w Szwecji i Finlandii, za najlepszą metodę uważa tę ostatnią.

Jak wykazały doświadczenia, psa można wyuczyć wykrywać każdy rodzaj narkotyku. Jednak jednego osobnika można wyuczyć wykrywania tylko kilku narkotyków. Proces tresury zaczyna się zwykle od bardzo wonnych narkotyków, jak: Kanabis, haszysz, marihuana. Gdy pies opanuje umiejętność wykrywania tych narkotyków wydzielających zdecydowane i mocne zapachy, to w następnej kolejności w ciągu bardzo krótkiego czasu, np. jednego tygodnia, można nauczyć psa wykrywania kolejnych narkotyków, nawet syntetycznych. W okresie tresury psa wprowadza się różne utrudnienia np. zmniejszanie ilości ukrytego narkotyku (nawet do 0,5 g haszyszu), ukrywanie razem z narkotykiem innych substancji o silnym zapachu, jak: tytoniu, pieprzu, perfum, nafty itp., umieszczenie narkotyku w opakowaniach lub substancjach zatrzymujących woń narkotyków – folii plastikowej, puszkach metalowych, mydle, wosku, stearynie itp. W takich sytuacjach psy również sobie radzą, ale z mniejszym skutkiem. Narkotyk ukryty w idealnie hermetycznym opakowaniu, z którego zapach nie wydostaje się nawet w minimalnym stopniu, jest oczywiście niemożliwy do wykrycia przez psa. Jeżeli jednak przy pakowaniu narkotyku do hermetycznych opakowań nie zachowano ostrożności i śladowe ilości narkotyku pozostały na zewnątrz opakowania, to w takim wypadku pies może sygnalizować podejrzenie, że wewnątrz opakowania ukryty jest narkotyk.

Sposób sygnalizowania przez psa, iż wywęszył narkotyk polega na tym, że pies uderza łapą w to miejsce gdzie narkotyk jest ukryty. Takiego sposobu sygnalizowania uczy się go w czasie tresury.

Po tym co powiedziano wyżej, postawmy jeszcze pytanie, czy psy mogą być stosowane w każdych warunkach odprawy celnej i czy można przy ich pomocy rozwiązać problem przemytu narkotyków? Niestety, nie.

Najlepsze wyniki daje zastosowanie psów do wykrywania narkotyków w tych miejscach odprawy celnej, gdzie nie ma wielkiego ruchu i pośpiechu, a więc w magazynach – gdzie składowane są na pewien czas przesyłki towarowe, ewentualnie przy rewizji pomieszczeń statków morskich i przy rewizji bagaży podróżnych, o ile na to pozwala czas. W takich warunkach psy mają tę przewagę nad człowiekiem, że poszukiwanie narkotyków przeprowadzają szybko i w zasadzie bez otwierania opakowań. Udział człowieka jest tu jednak konieczny, by przeszukiwanie przeprowadzane przez psa było ukierunkowane na te partie przesyłek towarowych, w których można spodziewać się obecności narkotyków.

Nie można wykorzystać psów w pociągach pasażerskich, na przejściach dorgowych przy nasilonym ruchu pojazdów (chyba że istnieje uzasadnione podejrzenie usiłowania przewozu narkotyków i jest możliwość wyłączenia określonych pojazdów do przeprowadzenia rewizji). Ze względów humanitarnych niewskazane jest korzystanie z psów przy odprawie celnej osób przekraczających granicę.

Reasumując należy podkreślić, że psy są tylko jednym ze środków w walce z przemytem narkotyków. Możliwość wykorzystania psów przy jednoczesnym ukierunkowaniu działania grup operacyjnych, odpowiednim wyposażeniu technicznym i stosowaniu kontroli selektywnej stwarza dla organów celnych szansę efektywnego wykrywania przemytu narkotyków. Jest to bowiem dziedzina, w której tradycyjna rewizja celna najczęściej zawodzi.

Wacław Skwarek

Żegnamy Cię Edyto



Edyta Kulawiec

W jesienny dzień 2 listopada 2004 r. na cmentarzu w Białej Podlaskiej pożegnaliśmy naszą drogą Koleżankę Edytę Kulawiec. Obok najbliższej rodziny, przyjaciół i znajomych, w uroczystości wzięli udział koleżanki i koledzy z bialskiej Izby Celnej.

W administracji celnej pracowała od 1999 r. w Wydziale Kontroli Podmiotów Gospodarczych Izby Celnej w Białej Podlaskiej.

Pozostawiła po sobie wspomnienie bardzo życzliwej i uczynnej Koleżanki, posiadającej dużą wiedzę z zakresu zagadnień prawnych. Była osobą, która zawsze miała czas i chęć, by służyć nam pomocą, radami oraz swoim doświadczeniem życiowym. Umiała skupić wokół siebie osoby, które u Niej szukały pomocy nie tylko w sferze zawodowej. Bez chwili wahania pomagała wszystkim. Dla wszystkich z nas była wzorem opanowania i pozytywnego stosunku do ludzi i ich codziennych problemów. Wszyscy pamiętamy jej witalność, skromność, pogodę ducha i życzliwość. W życiu rodzinnym zawsze była przykładem wzorowej żony i matki dla dwóch kochających Ją synów.

Wszystko stało się niczym wobec tego, co się wydarzyło w piątek 29 października 2004 r. Ciężko znosiliśmy Jej walkę z postępującą chorobą, która w końcu dokonała swojego dzieła. Nigdy się nie poddawała, przegrała dopiero z chorobą. Odeszła zdecydowanie przedwcześnie. Miała zaledwie 29 lat.

Koleżanki i Koledzy z Izby Celnej w Białej Podlaskiej



Jadwiga Poręba

6 listopada ostatni raz pożegnaliśmy Jadwigę Porębę – nestorkę funkcjonariuszy celnych Warmii i Mazur.

Pani Jadwiga urodziła się w 1937 roku. Mając 20 lat – w roku 1957 – rozpoczęła pracę w Urzędzie Celnym w Dorohusku. Od 1964 roku rozpoczęła służbę w Urzędzie Celnym w Olsztynie.

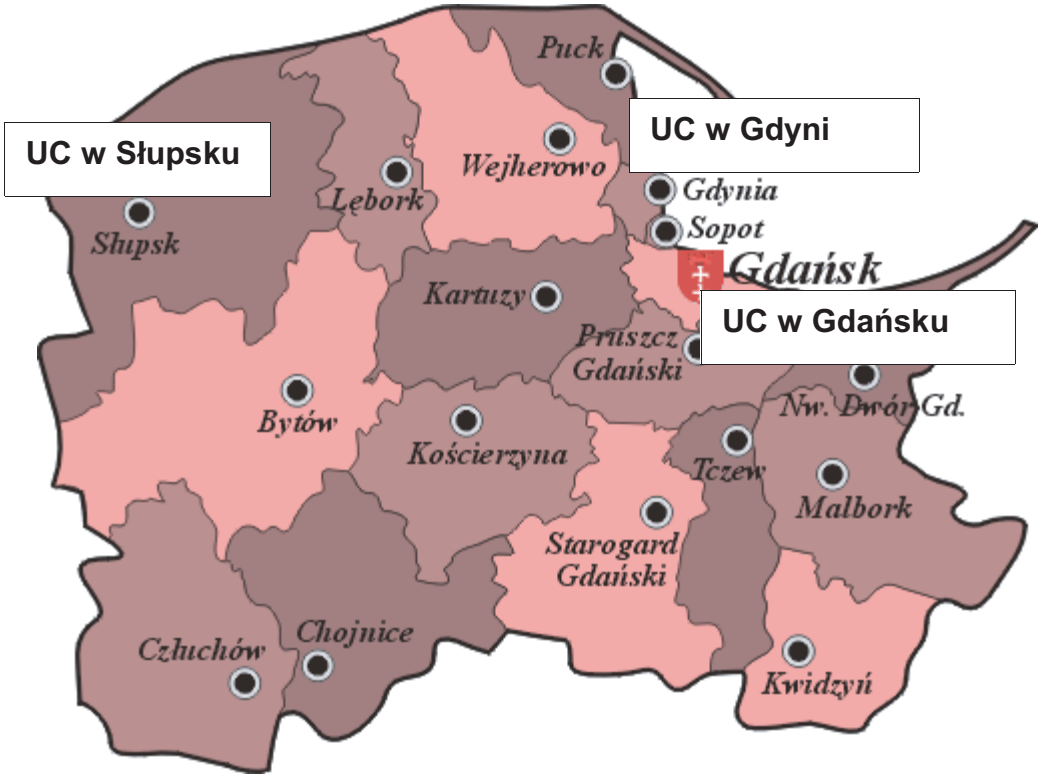
Choć od początku 1991 roku formalnie przeszła na emeryturę to nadal pozostawała zatrudniona w olsztyńskiej placówce. Ostatecznie pożegnała się z mundurem 31 grudnia 1998 roku.

Zmarła 4 listopada 2004 roku.

Cześć Jej Pamięci.

Koleżanki i Koledzy z Izby Celnej w Olsztynie

IZBA CELNA W GDYNI



Struktura Izby Celnej w Gdyni po 1 maja 2004r:			
Izba Celna w Gdyni obejmuje:			
1) Urząd Celny w Gdyni :			
	a)	Oddział Celny „Basen V" w Gdyni	321010
	b)	Oddział Celny „Dworzec Morski" w Gdyni	321020
	c)	Oddział Celny „Baza Kontenerowa" w Gdyni	321030
	d)	Oddział Celny Pocztowy w Gdyni	321040
	e)	Oddział Celny „Basen IV" w Gdyni	321050
	f)	Oddział Celny we Władysławowie	321060
2) Urząd Celny w Gdańsku :			
	a)	Oddział Celny „Opłotki" w Gdańsku	322010
	b)	Oddział Celny „Nabrzeże Wiślane" w Gdańsku	322020
	c)	Oddział Celny „Basen im. Władysława IV" w Gdańsku	322030
	d)	Oddział Celny „Port Północny" w Gdańsku	322040
	e)	Oddział Celny Port Lotniczy Gdańsk-Rębiechowo	322050
	f)	Oddział Celny w Starogardzie Gdańskim	322060
	g)	Oddział Celny w Kwidzynie	322070
3) Urząd Celny w Słupsku			
	a)	Oddział Celny w Słupsku	323010
	b)	Oddział Celny w Chojnicach	323020
	c)	Oddział Celny w Ustce	323030